



# KURIER WILEŃSKI

DIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 246 (13029)

Środa, 18 grudnia 1996 r.

cena 90 ct

## G. Vagnorius: „Rząd nie zamierza przyczynić się do zwiększenia zadłużenia państwa”

„Obecny rząd nie zamierza ani jednym liitem przyczynić się do zwiększenia zadłużenia państwa” — oświadczył na wtorkowym posiedzeniu plenarnym Sejmu premier Gediminas Vagnorius. Nie może jednak, powiedział, całkowicie zrezygnować z deficytu budżetu „gdyż w przyszłym roku należy przewidzieć poważne sumy na obsługę wcześniej zaciągniętych pożyczek”, informuje ELTA.

„Deficyt budżetu będzie takiej wielkości, jakiej potrzeba na pokrycie wcześniej zaciągniętych pożyczek i zadłużeń instytucji budżetowych” — powiedział premier. Według wcze-

śniejszych obliczeń, około 518 mln litów kosztować będzie spłata pożyczek wewnętrznych i zagranicznych, około 130 mln litów sięgają zadłużenia instytucji budżetowych.

G. Vagnorius powiedział, że rząd „zamierza wypowiedzieć nie papierową, lecz poważną walkę z przemytem”. Ma być zreorganizowana praca urzędu celnego, przewidziane jest usprawnienie administrowania akcyzą. Zdaniem premiera, umożliwi to dodatkowe uzyskanie dla budżetu państwowego około 150 mln Lt wpływów.

Nowy rząd przewiduje zmiany

systemu finansowego, administrowania podatkami, pracy Departamentu Cel i Inspekcji Podatkowej. Premier opowiada się za skorygowaniem ustaw, dotyczących ochrony własności w przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych, jak też w bankach.

Przystąpiono do przygotowania dokumentów, które, zdaniem premiera, radykalnie zmieniłyby wykorzystanie przewidzianych w programach państwowych środków, do zwiększenia ilości i sumy kredytów ulgowych i innych wspieranych przez państwo projektów.

(ELTA)

## Prezydent troszczy się o weteranów wojny

WILNO. Prezydent Algirdas Brazauskas zamierza zwrócić się do nowego rządu, kierowanego przez Gediminas Vagnoriusa, by przyjął uchwałę o statusie zamieszkałych na Litwie uczestników drugiej wojny światowej, którzy walczyli po stronie koalicji antyhitlerowskiej. O problemach weteranów prezydent mówił we wtorek na spotkaniu z kierownictwem Organizacji Koalicji Antyhitlerowskiej w drugiej wojnie światowej Ste-

pasem Šimonisem, Algimantasem Stankevičiusem i innymi.

Jak podała służba prasowa prezydenta, weterani przypomnieli szefowi państwa, że 20 sierpnia tego roku przyjęto ustawę „o statusie zamieszkałych na Litwie uczestników wojny światowej, którzy walczyli po stronie koalicji antyhitlerowskiej” i ustawę o wejściu w życie tej ustawy. W ostatniej ustalono, że do 10 września rząd miał przyjąć uchwałę o statusie za-

mieszkałych na Litwie uczestników drugiej wojny światowej, którzy walczyli po stronie koalicji antyhitlerowskiej. Niemniej, z winy ówczesnego kierownictwa Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy, takiej uchwały rządu nie przyjęto dotychczas.

Dlatego prezydent A. Brazauskas obiecał weteranom pośredniczyć, by tę uchwałę rządu przyjął obecny gabinet ministrów.

(ELTA)

## W Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej

# Udane praktyki, udane sprawozdania

Wiadomo, że w większości uczelni minęły, i podobno, bezpowrotnie, czasy, gdy studenci podczas nauki mieli zapewnione miejsca praktyk, a po ukończeniu studiów — skierowania do pracy. Obecnie, zarówno absolwenci uniwersytetów, jak też wyższych szkół specjalistycznych po uzyskaniu dyplomów sami muszą zająć się o pracę. Mile widziane jest też samodzielne znalezienie miejsca praktyki w czasie nauki. Wykładowcy, zarówno uczeni wyższych, jak też specjalistycznych, przygotowujących specjalistów średniego szczebla, mają coraz więcej problemów, bo „komu potrzebny jest praktykant, który, nim coś zrobi pożytecznego, może naszkodzić” i to wówczas, gdy dookoła tyłu bezrobotnych — mówią Alina Komar zast. dyrektora ds. praktyk Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej. Albowiem problem ten szczególnie daje się we znaki uczniom przygotowującym specjalistów rolnictwa. Rzecz zrozumiała — kółchoży, sowchoży, stanowiąc jeszcze nie tak dawno podstawo-



NA ZDJĘCIU: tak przebiegało sprawozdanie z praktyki cukierniczo-hotelarskiej.

we zaplecze nauczania praktycznego przyszłych rolników, odeszły do historii. Powstałe spółki rolne ledwie ziępią i tylko w nielicznych

(w każdym rejonie można je policzyc na palcach jednej ręki) ucząca się młodzież może zastosować zdobytą wiedzę, coś podpatrzyć,

czegoś się nauczyć. Sytuacja taka zaistniała nie tylko w rejonach Wileńszczyzny.

(Dokończenie na str. 4)

Urodzony  
na Sylwestra  
— odezwijsię

**Czeka**  
**Cię miła**  
**niespodzianka**

Zapraszamy naszych Czytelników, którzy się urodzili 31 grudnia, niezależnie w którym roku, na spotkanie w redakcji „Kuriera Wileńskiego” 27 grudnia o godz. 16.00. Porozmawiamy sobie o życiu, o tym, co nas nurtuje, czego oczekujemy od przyszłego roku, o czym marzymy dla siebie, dzieci, wnuków. Czeka tu też Państwa miła niespodzianka.

Będziemy Państwu wdzięczni, jeśli zechcecie uprzednio zatelefonować do redakcji o swoim przyjęciu, ewentualnie prosimy o kontakt urodzonych na Sylwestra, którzy przyjść nie mogą. Na telefon czekamy w godzinach pracy (nr tel. 42-79-04) w ciągu tego tygodnia.



Vytieno 20  
2006 Vilnius  
Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines

WILNO (85210 21) 7626886  
KRAJKA (85210 21) 7724882

ZNAD WILII  
76 34 106 6 FM



DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465

Światowe systemy informacyjne

Przedstawicielstwo KOMPASS na Litwie

PROPONUJE:

wprowadzenie informacji o Waszej firmie do bazy danych KOMPASS, która do 30 grudnia zostanie zamieszczona w nowych wersjach dysków kompaktowych UKOD I BALTOD oraz rejestrze KOMPASS Baltia 97.

KOMPASS LIETUVA Tel.: 709888  
Smėlio 10, 2055 Vilnius Fax: 709411  
(zam. 1621)

Sentencja dnia

Czas i śmierć dziełu nie bronią istnienia.

Michał ANIOL

**Sobota**  
— dniem  
pracy

Rząd postanowił przenieść dzień wypoczynku z 21 grudnia, soboty na 27 grudnia, piątek. Przedsiębiorstwa i instytucje, które 21 grudnia pracować nie mogą, ustalają inny dzień pracy. Ta decyzja zapadła na poniedziałkowym posiedzeniu gabinetu ministrów, informuje ELTA.

A więc bieżący tydzień ma 6 dni pracy, a następny tydzień — bożonarodzeniowy — aż 5 dni wolnych.

## Wiadomości w kilku zdaniach

x O tym, co zrobiono w celu ożywienia handlu między Argentyną a Litwą, jak się udaje zainteresować przedsiębiorców Argentyny nawiązaniem kontaktów na Litwie — na poniedziałkowym spotkaniu z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergiem opowiedział honorowy konsuł Litwy w Argentynie Algimantas Rastauskas, informuje rzecznik prasowy przewodniczącego Sejmu.

x Zawarta została umowa o współpracy między Departamentem Standardyzacji Litwy oraz Centrum Prób i Certyfikacji Polski. Przewiduje ona dwustronne uznanie wyników prób, certyfikatów i znaków identyfikacyjnych, co przyspieszy integrację z rynkiem Unii Europejskiej.

x We wtorek Sejm RL zakończy pierwsze omawianie projektu budżetu przyszłego roku i zobowiązał rząd, aby przygotował do czwartku drugi wariant projektu.

x Przedstawiciele Litewskiego Narodowego Stowarzyszenia Przewoźników Samochodowych "LINAVA" oraz rosyjskiej agencji "Dorinformserwis" we wtorek zawarli umowę o dwustronnej współpracy. Dwidniowe negocjacje dotyczyły wydania zezwoleń przewoźnikom litewskim, przewożącym na terytoriach Białorusi i Rosji ładunki o dużych rozmiarach i wadze.

x Procea w sprawie 13 stycznia, zawiązanej z powodu choroby oskarżanego Leonasa Bartoševičiusa, nie był wznowiony. Przewodniczący Wileńskiego Sądu Okręgowego Albinas Slinydis ogłosił, że kolejne posiedzenie sądu przewidziane jest na 6 stycznia 1997 r.

x Możliwość zawarcia dwustronnej umowy między Litwą a Stolicą Apostoła omówiona została w poniedziałek, podczas spotkania w Wilnie ministra spraw zagranicznych Algirdasa Saudargasa z dziekanem akredytowanego w naszym kraju korpusu dyplomatycznego, nuncjuszem apostolskim arcybiskupem Justo Mullorem Garcia.

x Z Czech aż, do specjalnego rozporządzenia z powodu złej sytuacji epizootycznej w tym kraju, zabrania się wwozić na Litwę świnie, przetwory i surowiec wieprzowy, informuje Państwowa Służba Weterynaryjna. Na południowym wschodzie Republiki Czeskiej w apidziełkach chowu tuczniaków stwierdzono ognisko klasycznego pomoru świni. M. in. jest to w tym roku już drugi przypadek pomoru świni w Czechach. Zastosowano surowe środki walki z tą chorobą, zlikwidowano już przeszło 10 tys. świń.

x Najwięcej nagród wystawy-konkursu "Wizanka zimowa-96" zdobyli mistrzowie komponowania wiązanej spótki "Floralita-2". Trzy pierwsze miejsca zajęli floryści tej firmy Danuta Barkowska, Vilija Valiūlaitė oraz Władimir Ejcher Lorka. Wielka nagroda konkursu przypadła mistrzowi salonu "Pas Lidija" Siergiejowi Zareckiemu.

x Dyrekcja spółki "Lietuvos geležinkeliai" poinformowała, że od 21 grudnia do 2 stycznia 1997 r. bilety na pociągi pośpieszne "Baltija" oraz "Pajūris" będą sprzedawane ze świąteczną zniżką. Bilety do wagonów 2 klasy tych pociągów będą tańsze o 10 proc., 1 klasy — o 20 proc., 1 klasy Lux — o 30 proc.

x Angielskie Królewskie Stowarzyszenie Opieki nad Zwierzętami (RSPCA) w Jurmale przeprowadziło pierwsze pięciodniowe seminarium dla przedstawicieli organizacji opieki nad zwierzętami w krajach bałtyckich. Była mowa o możliwościach poprawy sytuacji zwierząt w krajach bałtyckich w tych trudnych pod względem ekonomicznym czasach.

x Dzisiaj mija 55 lat od dnia, gdy w więzieniu m. Gorki rozstrzelane zostało kierownictwo wileńskiego sztabu wojskowego Litewskiego Frontu Aktywistów. Z okazji tej smutnej rocznicy na stołecznym cmentarzu Rossa złożone zostaną kwiaty na grobach powstańców roku 1941 oraz bojowników o niepodległość Litwy w roku 1920.

x W poniedziałek na popołudniowym posiedzeniu rządu postanowiono zmniejszyć ilość konsultantów państwowych — obecnie pozostało 20. Ci specjaliści wysokiej kwalifikacji będą opracowywali konkretne programy i zgłaszali postulaty w kwestiach bezpieczeństwa państwowego i porządku prawnego, reformy gospodarczej, finansów, polityki monetarnej i banków, wykorzystania majątku państwowego, ochrony zdrowia, energetyki, reformy socjalnej i in. Konsultantów państwowych mianować i odwoływać będzie premier.

## UWAGA, KOMBATANCI!

Zapraszamy członków Dobroczynnego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich na Litwie na Opiatek Bożonarodzeniowy i zebrawanie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się 28 grudnia br. o

godz. 10.00 w Szkole Średniej im. Adama Mickiewicza (ul. Kruopų 11).

Przezes DSKP na Litwie  
Stefan MATUSEWICZ

## Seminarium dla kierowników zakładów poprawczych

Wczoraj w Wilnie rozpoczęło się dwudniowe seminarium dla kierowników litewskich zakładów poprawczych, na którym mówił się o przepisach więziennych w Europie i kwestiach polityki penitencjarnej w Europie Zachodniej, informuje ELTA.

Jest to kolejny etap programu szkolenia specjalistów litewskich, wspieranego przez rząd Szwecji. Praktyczna korzyść z tej współpracy jest bardzo duża. Co prawda, obowiązującego na Litwie ustawodawstwa pracownicy zakładów peniten-

cyjnych zmienić nie mogą, ale została już przygotowana nowa ustawa Republiki Litewskiej o uwięzieniu prewencyjnym oparta na doświadczeniu państw skandynawskich. Według tych samych zasad opracowywano też projekt kodeksu odbywania kar. I chociaż litewskie więzienia pod względem materialnym są jeszcze bardzo ubogie, nie potrzeba jednak milionów na to, aby ich mury wymalować na jasno, a warunki więźniów bardziej zbliżyć do ludzkich.

## Prezydent pogratulował nowemu dyrektorowi generalnemu NRTV

Nowy dyrektor generalny Narodowego Radia i Telewizji (NRTV) Vytautas Kvietkauskas spodziewa się, że jego wtorkowe spotkanie z prezydentem Algirdasem Brazauskasem "postawi kropkę w historii jego mianowania". Jak powiedział V.Kvietkauskas, prezydent pogratulował mu objęcia stanowiska i życzył obiektywności i nieuczciwosci w polityce, informuje ELTA.

V.Kvietkauskas generalnym dyrektorem NRTV został mianowany w ubiegły piątek. Taką decyzję podjął już w następnym dniu porzabawiona pełnomocnictwem rada NRTV, w sobotę bowiem uprawomocniły się nowe zasady powoływania rady NRTV przyjęte przez Sejm. Nowa NRTV ma być

ukształtowana do Nowego Roku. Niemniej zgodnie z prawomocnymi ustawami generalnego dyrektora NRTV mianuje się na 5 lat, a odwołać go ze stanowiska można tylko wtedy, gdy "złe wykonuje obowiązki" i gdy za taką decyzją głosuje ponad połowa członków rady NRTV.

Po spotkaniu z prezydentem V.Kvietkauskas powiedział dziennikarzom, że A.Brazauskas zachęcał go do jak najszybszego przeprowadzenia reform NRTV. "Opowiedziałem mu o poszczególnych planowanych przez mnie najbliższych pracach" — twierdził szef NRTV.

W poniedziałek V.Kvietkauskas spotkał się z przewodniczą-

cy Sejmu Vytautasem Landsbergiem i premierem Gediminasem Vagnoriusem. "Kierownik Sejmu twierdził, że nie popiera mojej kandydatury, niemniej oświadczył, że nie będzie ingerował w pełnienie moich obowiązków. Premier mówił, że rząd nie będzie ingerował w sprawę NRTV" — mówił V.Kvietkauskas.

Nowo mianowany szef NRTV zaznaczył, że propozycje uczestniczenia w konkursie na stanowisko dyrektora generalnego NRTV przed trzema tygodniami otrzymał od niektórych pracowników Litewskiego Radia i Telewizji. "Zadne osoby oficjalnie nie złożyłyby mi takiej propozycji" — twierdził V.Kvietkauskas.

## Sejm o obchodach 450 rocznicy ukazania się pierwszej książki litewskiej

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis został przewodniczącym komisji państwowej ds. obchodów 450 rocznicy ukazania się pierwszej książki litewskiej. Jako jego

zastępców we wtorek parlamentarzyści zatwierdzili przewodniczącego sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Zibartasa Jackūnasa oraz przewodniczącego Litewskiego Komitetu Narodowego

UNESCO Bronislovasa Genzelisa, informuje ELTA.

Posiedzenie komisji ds. obchodów 450-lecia ukazania się pierwszej książki litewskiej przewidziane jest na 8 stycznia 1997 r. w Teatrze Opery i Baletu.

## Sprawdzian dla członków rządu

Stanowiska sekretarza rządu i wicesekretarza obejmą osoby, które złożą egzaminy kwalifikacyjne. W poniedziałek na zarządzenie premiera Gediminas Vagnoriusa powołano komisję egzaminów kwalifikacyjnych, informuje ELTA.

Składa się ona z trzech osób: premiera Gediminas Vagnoriusa, ministra reform administracyjnych i samorządów Kęstutisa Skrebysa oraz kierownika wydziału ogólnego kancelarii rządu — zastępcy sekretarza

rządu Henriksa Grigelevičiusa.

Według danych agencji ELTA, od poniedziałku z pracą sekretarza rządu zapoznaje się zastępca administratora samorządu Kowna Adolfas Savičius.

## Mianowano wiceministrów kultury

Nijolė Statkutė i Faustas Latėnas zostali mianowani na wiceministrów Ministerstwa Kultury Litwy. Zarządzenia o mianowaniu nowych wiceministrów podpisał premier Gediminas Vagnorius, informuje ELTA.

41-letni kompozytor Faustas Latėnas ukończył ówczesne

Litewskie Państwowe Konserwatorium. Był kierownikiem teatrów "Lėlė", Wileńskiego Małego, a od tegoroku obejmował stanowisko dyrektora Litewskiego Państwowego Akademickiego Teatru Dramatycznego.

Wiceminister Nijolė Statkutė w 1981 roku ukończyła Uniwersytet

Wileński i od tego czasu pracowała na stanowisku kierowniczym w przedsiębiorstwie przemysłowym. Od 1990 roku była dyrektorem Szkoły Biznesu.

Jak wiadomo, ministrem kultury ósmego rządu Litwy jest poseł na Sejm pisarz Saulius Šaltenis.

## Przed świętami kolejki wydłużyły się

We wtorek rano na przekroczeniu przejęcia granicznego w Kalwarii oczekiwało 125 ciężarówek, informował Departament Cel. Jeszcze 40, sprawdzonych przez litewską służbę graniczną stało na przejściu. Od strony Polski, koło przejścia w

Budzisku w kolejce czekało 140 środków transportowych.

30 samochodów osobowych czekało na przekroczenie przejęcia granicznego w Łoździejach, na przejściu w Miednikach na odprawę celną czekało 41, a w Ławaryszkach

— 26 samochodów ciężarowych udających się na Białoruś. 10 samochodów z ładunkami, podążających do Łotwy, czekało na przejściu w Satočiai.

(ELTA)

Fot. Jan Lewicki



Grudniowy pejzaż.



Podzielamy głęboki ból i smutek  
Justyny SZYMKOWICZ  
oraz Jej Rodziny z powodu śmierci  
ukochanej Matki.

Wychowawczyni, uczniowie II klasy  
Wileńskiej Szkoły Średniej  
Im. Jana Pawła II  
oraz ich rodzice

## Stypendia dla uczniów uzdolnionych

W poniedziałek w siedzibie Polskiej Macierzy Szkolnej odbyła się miła uroczystość — wręczenie stypendiów dla uzdolnionych uczniów szkół polskich w Wilnie, ufundowała Krakowska Fundacja Nauki i Oświaty Polskiej na Litwie. W uroczystości uczestniczyli Konsul Generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka Chudzik, referent ds. oświaty Konsulatu p. Mirosława Fedyna, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej p. Józef Kwiatkowski, dyrektorzy szkół wileńskich i, oczywiście, bohaterowie dnia — czwórka tych najlepszych uczniów. A więc, Jarosław Sadowski (kl. XI, Szkoła im. Wł. Syrokomli) i Ryszard Bogdanowicz (kl. XII, szkoła im. J. I. Kraszewskiego) zostali wyróżnieni za swe zainteresowania humanistyczne, Diana Kardis (kl. XI, szkoła-gimnazjum im. A. Mickiewicza) — za zainteresowania historyczne oraz Iwona Sienkiewicz (kl. XII, szkoła im. Sz. Kościuszki) — za uzdolnienia artystyczne.

Niewątpliwie, każdy ze stypendystów wart jest takiej nagrody, gdyż każdy ma na swym koncie już jakieś osiągnięcia. Jarek Sadowski wielokrotnie brał udział w szkolnych i miejskich olimpiadach z matematyki, fizyki, chemii,

języka polskiego, geografii, informatyki. We wrześniu br. w Toruniu otrzymał dyplom za udział w III Młodzieżowym Turnieju Sprawności Fizycznej i Wiedzy o Kulturze. Zwyciężył w Ogólnopublikacyjnym Konkursie Języka Angielskiego, zorganizowanym przez Fundację Otwartej Litwy. Ryszard Bogdanowicz również był uczestnikiem wielu olimpiad, obecnie szykuje się do olimpiad z języka litewskiego i z historii. Po ukończeniu szkoły ma zamiar studiować prawo. Diana Kardis w 1995 roku zwyciężyła w historyczno-literackim konkursie „Moje miasto”, zorganizowanym staraniem sektora mniejszości narodowych przy Ministerstwie Oświaty i Nauki RL, jest laureatką tegorocznego konkursu im. K. Baczyńskiego, zamieszcza artykuły w prasie polskiej, ukazującej się na Litwie.

Iwona Sienkiewicz ma dobrze opanowany język angielski, tłumaczy nawet wiersze z tego języka na polski. Ukończyła szkołę muzyczną, jest na IV roku akademickim w szkole plastycznej, opracowuje szatę graficzną szkolnej gazetki „Nasza buda”. Po ukończeniu szkoły wybiera się na... stomatologię.

Podczas uroczystości powie-

## Kto zainwestuje w młodzież?..



dziano wiele słów wdzięczności pod adresem Państwa Polskiego, poszczególnych osób i organizacji, które ze wszelkich miar wspomagają szkolnictwo polskie na Litwie.

Dyrektor szkoły im. J. I. Kraszewskiego p. Helena Juchnie- wicz zadała retoryczne pytanie:

daczego nasi rodzimi przedsiębiorcy, firmy nie mogliby ufundować nagród, stypendiów dla zdolnej młodzieży, dlaczego zawsze wyglądamy pomocy tylko z Polski? Trudno nie przyznać pani dyrektor racji. Godnych wyróżnienia dziewcząt i chłopców mamy przecież sporo, również w

szkolach poza Wilnem. Czyż nie byłoby to opłacalna inwestycja?

Barbara SOSNO

NA ZDJĘCIU: wyróżnieni uczniowie szkół wileńskich (od lewej): Ryszard Bogdanowicz, Diana Kardis, Jarosław Sadowski, Iwona Sienkiewicz

Fot. Marian Pawliczewicz

## Temat dnia

## Przedświąteczny „prezent” łącznościowców

Ostatnie dni telefon w redakcji jest dostojnie rozpalony. Dzwonią ludzie ze łzami, że ich kolejny raz „nabrano”, kolejny raz wprowadzając podwyżkę — tym razem zrobili to łącznościowcy. A mianowicie wielu mieszkańców dzielnicy Śnipiszki, części Żyrmun otrzymało kartki z zawiadomieniem, że mają być zamienione ich numery telefoniczne. Nie byłoby w tym żadnej tragedii, gdyby nie to, że wraz z zamianą będą mieli inną opłatę abonamentową — zamiast 3.50 będą musieli płacić 17.70 miesięcznie.

Dlaczego tak się stało — pytanie to kierujemy do wileńskiej filii „Lietuvos telekomas”. Oto co nam odpowiedziano:

— Właśnie te dzielnice, które wymieniliście, dołączając jeszcze ulicę Kalvarijų, część Zwierzynica mamy podłączyć do nowej stacji telefonicznej. Czyli dotyczyć to będzie abonentów, których numery rozpoczynały się na 73 lub 75. Stara stacja, do której były one podłączone eksploatowana była już lat prawie 30 i odżyła swoje — dlatego mieszkańcy tych dzielnic tak często się skarżyli na złą słyszalność, szumy, częste były to remonty. Decyzja o budowie nowej stacji zapadła przed rokami. Jest ona oczywiście nowoczesna, elektroniczna (produkcyjnie niemieckiej), ale, oczywiście, koszt eksploatacji od razu się zwiększył. Abonamenty będą musieli płacić 17.70 miesięcznie. Dotyczyć to będzie 20 tysięcy abonentów.

Doskonale rozumiemy, że dla większości ludzi jest to ogromna różnica, ale, niestety, taryfę nie my ustalamy. Jako bardzo małe pocieszenie dodamy, że inwalidzi I grupy oraz emeryci powyżej 85 lat będą mieli taryfę ulgową — zamiast 17.70 będą musieli płacić 12.80.

Niestety takie są smutne realia. Podwyżka jako pierwszych dotknęła mieszkańców właśnie tych dzielnic, ale jeżeli będą zamieniane inne stacje telefoniczne, to automatycznie wzrośnie też opłata miesięczna.

Nie wiemy, czym ludzi pocieszyć i co im doradzić, chyba tylko to, że swe protesty, protesty nie w formie pisemnej wniosą na ulicę Lvo-vo 21a. Kierownictwo bardzo chętnie wystąpi z nimi do wyższej stojącej instancji, które opracowują taryfy, może będą jakieś zniżki, zmiany. Gdyż, jak nam zaznaczono, ludzie bez przerwy dzwonią, burzą się, ale nie robią. A przecież z telefonicznym dzwonkiem nigdzie nie wystąpisz — musi być konkretna pisemna prośba.

Helena GŁADKOWSKA

## Dom opieki otworzył podwoje

„Kurier Wileński” niejednokrotnie pisał o problemach opóźniających otwarcie domu opieki dla ludzi w starszym wieku w Ciuzakampiai (3 km od Solecznik). Problemy te o 6 lat opóźniły otwarcie domu. Jednak, wszystko dobre, co dobrze się kończy. W ubiegły piątek dom opieki został otwarty. Na uroczystości były obecne władze rejonu. Przybyli też liczni sponsorzy, goście. Dyrektor Marian Bogdzin opowiedział o historii powstania domu, podkreślił wagę tej akcji, szczególnie w dzisiejszych trudnych czasach, kiedy to liczni staruszkowie zostają sam na sam ze swymi problemami. Przedstawiciel budowlanych Maria Rutkiewicz, sponsor-meliorator Kęstas Aleksonis, uczniowie Ciuzakampijskiej szkoły pogratulowali pierwszym mieszkańcom Domu Opieki. Przed rozpoczęciem wstęgi, mer rejonu Józef Rybak złożył życzenia: by, jak w każdym domu, było to przytulnie i staruszkowie czuli się jak w rodzinie,

by personel z otwartym sercem wszedł do tego domu, a mieszkańcy żyli z licznymi sąsiedziami po sąsiedzku. Następnie mer i kierownik wydziału opieki i kurateli przecięli wstęgę, a mieszkańcy zaprosili do obejrzenia nowego domu. Jest ciepło i przytulnie. Obecnie mieszka w nim dziewięćdziesięciu staruszków z których większość już uporządkowała swe nowe pokoje. Na przykład, Tadeusz Bolenaj pracował tu przez dwa miesiące. Jest samotny i teraz Dom Opieki będzie jego rodziną. Janina Buchowiczka przez całe życie pracowała w kolchozie. Jej dom uległ zniszczeniu, a pani Janina mówi, że bardzo jej się to podoba. Przywozła ze sobą ulubione święte obrazy, a nawet telewizor, w jej pokoju jest bardzo miła, domowa atmosfera.

Dom Opieki jest rozliczony na 30 mieszkańców, dla wszystkich znajdzie się miejsce i serdeczne słowo. Prócz pokoi mieszkalnych jest tu dużo pomieszczeń użytku po-

wszchednego. Czysto i jasno w jadalni i w kuchni, gdzie kucharze z szefem Danutą Korzun przygotowują posiłki na zamówienie mieszkańców. O zdrowie staruszków dba pielęgniarka Stanisława Buryńska.

Na utrzymanie jednej osoby przeznaczają się dwa miesięczne minia egzystencji. Dom Opieki jest finansowany przez administrację samorządu sołecznickiego, lecz ma też wielu sponsorów. Na szczególную wdzięczność zasługują Bronisłavas Freimantas, który wyposażył dom w różne meble. W pokojach są dywany — też prezenty sponsorów. Sołecznicki ksiądz Józef Narkun w jednym z pokoi urządził kaplicę.

Dyrektor M.Bogdzin ma mnóstwo pomysłów. Wielu staruszków nie chce siedzieć beczynnie. Wiosną przy domu będzie ogród, są zamiary hodowli świni. A na razie nowy dom przyjmuje mieszkańców i pachnie w nim smakowicie ciastem.

Piotr Ryngiewicz

## Ku uwadze przewoźników

W dniach Święta Bożego Narodzenia i Sylwestra na drogach polskich ogranicza się ruch poszczególnych środków transportu, informuje Departament Ceł RL.

Od 18.00 godziny 24 grudnia do północy 27 grudnia jest zabroniony ruch samochodów ciężar-

wych, których ogólna masa przekracza 16 ton. Między innymi takie ograniczenia obowiązują również przed Nowym Rokiem od 18.00 godziny 30 grudnia do północy 2 stycznia.

Departament Ceł uprzedza przewoźników ładunków naszego

kraju, jadących przez terytorium Polski, by zapobiec niezadowoleniu, które mogą spowodować ograniczenia ościennego państwa. Najlepiej czas przewozu ładunków zaplanować tak, by święta nie zastały w drodze.

(ELTA)

## Na świątecznym stole — litewskie produkty

18 grudnia, w środę, w Wileńskiej Hali Lekkoatletycznej otwarte zostanie świąteczny kiermasz litewskich artykułów spożywczych. Jest to impreza w ramach akcji „Wybieraj litewski towar”, zorganizowana przez centrum wystawowo-reklamowe „Pramekspo” Litewskiej Konfederacji Przemysłow-

ców, informuje ELTA.

Dyrektor marketingu „Pramekspo” Viktoras Strikaitis powiedział, że taki kiermasz wyprodukowanego na Litwie nabiału, wyrobów masarskich, cukierniczych, napojów chłodzących i alkoholowych odbędzie się po raz pierwszy. Weźmie w nim udział

ponad 40 przedsiębiorstw z różnych miast. Na kiermaszu po niższej cenie można nabyć żywność na świąteczny stół. W ramach 5-dniowej imprezy odbędą się konkursy, loterie. Kiermasz zakończy się w niedzielę po południu.

(ELTA)



# Udane praktyki, udane sprawozdania

(Dokończenie ze str. 1)

Niewielu jest też rolników indywidualnych, którzy już tak mocno stoją na nogach, że chcieliby przyjąć studentów na praktyki. Jeszcze sami są w stanie uporać się z pracami, a skoro już potrzebują pilnej pomocy, wolą jej szukać tuż, po sąsiedku.

— Czy zatem sytuacja z praktykami rolniczymi jest beznadziejna? Zależy to przede wszystkim od zaradności kierowników uczelni, wykładawców, którym powierzono „doświadczalne poletko”. O tym przekonaliśmy się jeszcze raz będąc ostatnio w Wileńskiej Wyższej Szkole Rolniczej, na wieczorku-sprawozdaniu z letnich praktyk uczniów tej uczelni.

Na wieczorek zostali zaproszeni kierownicy poszczególnych spółek rolnych, przedsiębiorcy, rolnicy indywidualni — potencjalni „praktykodawcy”. Co prawda, nie wszyscy się stawili, najliczniej przybyli przedstawiciele rejonu wileńskiego. A mimo to, były absolwent tej szkoły długoletni doświadczony organizator produkcji, ostatnio reprezentujący handlową spółkę „Agrona” na Litwie Edward Tomaszewicz, pionier zakładania niskopiętnego sadu na Wileńszczyźnie, propagator uprawy truskawek Kazimierz Ingielewicz, znani ze

swej przedsiębiorczości kierownicy spółek „Mostiškes” i „Kyviškes” — Tadeusz Likša i Siergiej Ursul oraz młody rolnik z rejonu szyrwinickiego, absolwent szkoły w Białej Wace i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie Jarosław Urbanowicz, gospodarzący na 40 ha.

Wieczorek rozpoczął się „swoistym preludem” — zaproszeniem do zrobienia zdjęcia do „historii praktyk” poszczególnych uczniów, którzy podczas praktyki „popisali się” przyśniankosach, a marchewki pilnowali tak „gorliwie”, że pozostała jedynie na plakacie..., bo z warzywnika wynieśli złodziejce... Potem „wyczynowcy” wspólnie odśpiewali humorystyczne przepisy, jak to podczas praktyk „dużo działał, kilka widel polamał!”

Zastępa dyrektora ds. praktyk Alina Komar, zagajając uroczystą część wieczorku, powiedziała, że do nauczania praktycznego ostatnio przywiązuje się coraz większą wagę. Świadczy o tym czas, który poświęca się zajęciom praktycznym, i który stanowi 30-40 proc. ogólnego procesu nauczania. Opowiadała też o możliwościach szkolnych praktyk w rodzimiej uczelni oraz za granicą. Geografia tegorocznych praktyk

znacznie się rozszerzyła. Poszczególni studenci mieli okazję praktykować u rolników w Niemczech, Anglii, Finlandii. Jednakże najwięcej — bo co trzeci student uczelni, miał możliwość odbycia praktyki w Polsce. Tutaj należą się duże słowa uznania i podziękowania za pomoc Północnomazowieckiemu Oddziałowi Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z dyrektorem dr Grzegorzem Russakiem na czele.

Potem poszczególni praktykanci podzielili się wrażeniami, opowiedzieli o swej pracy. Na przykład, Edek Szukiewicz i Zbyszek Gilewski mieli praktykę w wielobranżowym przedsiębiorstwie prywatnym „Las prywatny” u p. Jana Czarta. Nabyli wprawę w zbieraniu nasion, uzyskiwaniu sadzonek. Natomiast Dariusz Truchanowicz trafił na „słodką” praktykę do gospodarstwa pszczelarza p. Tadeusza Kedrackiego „Pasieczno”. Jak wynikało z opowiadań, panu Kędrackiemu udało się w swego praktykanta wzbudzić zainteresowanie i zamiłowanie do pszczelarstwa. Twierdził on też, że koło Kabiszek, w rodzinnej miejscowości Dariusza, powstanie pasieka, chłopak bowiem „przypadł do gustu” pszczołom, które po przyjaźelsku go traktowały. Mirek Wyszyński i Mirek Stefanowicz podzielili się swymi spo-

strzeżeniami z praktyk u rolników fińskich i niemieckich. Między innymi, Wyszyński podczas praktyki zarobił sobie na kupno samochodu.

Dzielnie popisyali się też dziewczęta, które odbyły cukierkowno-hotelarską praktykę w Domu Polonii w Pułtusk. Z uśmiechem na twarzy — potrafiły pokazać czego się nauczyły — częstowały zebranych apetycznymi kanapkami.

Sprawozdanie z praktyk, do którego się starannie przygotowywano, odbyło się na weselo. Poszczególni grupy konkurowały między sobą w składaniu sprawozdania w najbardziej pomysłowej, humorystycznej formie. I to się udało, tym bardziej, że wieczorek prowadziła p. Anna Adamowicz, wiążąc humorem i żartem poszczególne sprawozdania w jedną całość. Toteż w konkursach faktycznie zwycięzcami byli wszyscy uczestnicy, bo trudno było wytypować najlepszego. Podsumowując swe sprawozdanie, grupa z pierwszego roku, która powróciła z Polski, wyciągnęła wniosek, że jest to „kraj, któremu może nie bardzo jesteśmy potrzebni, ale który wiele może nauczyć”. Potwierdził to również dyrektor szkoły Ryszard Stanisław, podkreślając znaczenie ścisłej współpracy ze Szkołą



Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w której „szlifując” waki torują” sobie drogę na wyższe studia.

Kończącym akordem wieczorku było wręczenie upominków-książek, które ufundował Stanisław Korczyński, oraz dwóch zaproszeń do kawiarńi „Alina” gratisowo udostępnionych przez właścicielkę tego lokalu, za co, główny organizator wieczorku Alina Komar, składa podziękowania.

**Danuta DANOWSKA**  
**NA ZDJĘCIACH:** uczestnicy strefowego konkursu — przyszli specjaliści mechanizacji; wieczorkiem „dyryguje” wykładawczyni Anna Adamowicz; panie od praktyki: Danuta Gur (od lewej) i Janina Wojniło (od prawej) z grupą „wyczynowców”.  
Fot. M. Paluszkiwicz

## Wczoraj w prasie Litwy

### LIETUVOS rytas

„Losy loteryjne — to miraż dla chętnych wzbogacenia się” — twierdzi Vida Savičiunaitytė.

„Na Litwie doskonale prosperują różnego rodzaju gry. Samo tylko przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos loto” obecnie rozpuszcza losy czterech loterii: po licie kosztują „Dobilas”, „Loto 5x35”, „Aitvaras”, dwukrotnie droższa jest „Papiugėlė”.

„Próba gry kilkoma losami loteryjnymi jest tylko rzeczą przypadkową, ale nie ukazuje nawet przybliżonych możliwości loterii” — orzekli trzej kowieńczycy, złożyli się po 100 litów i przeprowadzili eksperyment.

Gracze kupili 100 losów loterii „Aitvaras”, organizowanej przez „Lietuvos loto” oraz 50 losów „Papiugėlė”, a także 100 losów „Milionierius” (po 1 Lt), rozpowszechnianych przez nie dążące do zysku przedsiębiorstwo „Zalgirio loto”.

Wszystkie losy loteryjne nabyte zostały pod rząd według serii, aby uniknąć przypadkowości.

Eksperyment, kosztujący jako uczestnikom 300 Lt, obserwowała dziennikarka „Lietuvos rytas”.

Ze 100 losów „Aitvarasu” wygrało 50 Lt. Za te pieniądze ponownie kupiono 50 losów „Aitvarasu”, które dały wygraną zaledwie 22 Lt. Losy obiecują graczom wygrane 5, 10, 50, 100 i 10 000 litów. Te obietnice nie są ukryte pod ochronną warstwą pola gry. Niemniej na 150 losów „Aitvarasu” nie padły żadne inne wygrane, z wyjątkiem 1 i 2 Lt.

„Wygranie dużej sumy jest sprawą czystego przypadku, ale fakt, że na 150 losów nie było żadnej wygranej po 5 lub 10 Lt, świadczy o tym, że nie tam innego i nie ma — rozumowali gracze. — Jedna duża wygrana (10 000 Lt) „Aitvarasu” przeznaczona jest na reklamę, a drobne po 1-2 lity — na utrzymanie loteryjnej intrygi”.

Podobnego zdania jest też dyrektor przedsiębiorstwa państwowego „Lietuvos loto” M. Zasiurinskas: „Celem loterii jest to, by dać ludziom marzenie”.

Jeszcze smutniej zakończył się dla graczy eksperyment z „Pa-

pūgėlė”. Z 50 losów 16 było szczęśliwych, ale wszystkie wygrałe — po 2 lity. Po zaplaceniu 100 Lt i wygranu 32 litów, gracze postanowili już więcej „Papiugėlė” nie kupować.

Te losy obiecują jeszcze możliwość wygranej 30 tys. litów w loterii numerycznej, dlatego też gracze ich nie wyrzucili. Jak powiedział następnie redakcji „Lietuvos rytas” M. Zasiurinskas, loteria numeryczna „Papiugėlė” odbędzie się od rozprawdaniu całego nakładu losów.

Rozpowszechniane przez nie dążące do zysku przedsiębiorstwo „Zalgirio loto” losy „Milionierius” okazały się nieco szersze dla uczestników eksperymentu. Ze 100 losów wygrało 66 litów, a z tych ostatnich — 33 lity. Możliwość wygranych na te losy ujawniają się dopiero po usunięciu warstwy ochronnej pola gry.

W instrukcji gry jest wzmianka o ekstrze wygranych powyżej 50 Lt. Niemniej po starciu warstwy ochronnej 166 losów „Milionierius” nie pozostało nawet obietnicy możliwości wygranej powyżej 50 Lt, z wyjątkiem symbolu telewizyjnego, którego trzykrotna zbieżność w losie umożliwia udział w grze telewizyjnej oraz wygraną od 500 do 5 000 Lt.

Kowieńczycy wśród losów „Milionierius” znaleźli wygrane 1, 2, 5, 25 Lt.

Dyrektor „Lietuvos loto” M. Zasiurinskas poinformował „Lietuvos rytas”, że jeden nakład loterii przedsiębiorstwa państwowego stanowi milion losów. Cztery loterie — 5 mln litów.

Ustawy gwarantują, że w nakładzie powinno być co najmniej 50 proc. wygranych.”



### W kolumnie redakcyjnej „Ile kosztuje honor i godność?” czytamy:

„Litewska Temida zgubiła gdzieś miecz, niegdyś symbolizujący surowe, ale sprawiedliwe prawo, zgubiła gdzieś opaskę, zastępującą oczy rzymskiej Temidy — symbol bezstronności. Pozostała tylko waga — do ważenia uwikłanych w spór stron. Ale Temida bez miecza i opaski nie jest Temida, raczej kobiecina spod Hal albo z Rynku Kalwaryjskiego. Bezmian w rękę — to jedyna naradzie jej pracy. Chećcie sprawiedliwości? Ile? Kilogram, dwa, pięć? Za ile? Za tysiąc litów, tysiąc dolarów, dziesięć tysięcy litów?”

Chećcie honoru? Godności? Czy jednego i drugiego naraz? Ile? Gram, kilogram? Za tysiąc, dziesięć tysięcy?”

Damy spod Hal nie interesuje to, że ani honoru, ani godności nie da się kupić. Albo one są, albo ich nie ma. Damy z Rynku Kalwaryjskiego nie interesuje, kto przy jej ładzie szuka honoru i godności. Złodziej, oszust, bandyta, członek mafii. Najważniejsze, aby był popyt. A podaż się znajdzie.

Dama z bezmianem doskonale zna określenia towarów. „Honor — to pozytywna ocena społeczna osoby lub instytucji, godność — to odzwierciedlenie tej oceny w świadomości osoby, czyli subiektywna ocena własna”. Doskonale rozumie ona, że każdy chętny trafi do tej kategorii określeń i stanie się potencjalnym jej klientem. Ponadto, dama doskonale zna też swoje prawa. Nikt, nawet jej zwierzchnicy, nie mogą nie tylko wtargać się, ale i komentować jej decyzji sprzedania lub nie honoru i godności. Ponadto, podejmując decyzje nie musi jej argumentować, wyjaśniać. Raz, dwa, trzy — sprzedane. Kto następny?”

Dama z bezmianem wyobraża sobie, że jest namiestnikiem Boga na ziemi bądź na stanowiącym jej własność terytorium. Jest początkiem i końcem wszystkim. Jej decyzje nie wymagają komentarzy, wyjaśnień i z reguły są ostateczne. Dama mocno siedzi na swoim miejscu, z którego zruszyć ją może tylko niezwykła klęska żywiołowa — przylapanie na braniu łapówek.

Dama spod Hal i z Rynku Kalwaryjskiego ma w swoich rękach władzę, jakiej nie posiada nikt inny w tym kraju. Decyduje o losie ludzi, może wypuścić na wolność lub na długie lata pośladzić za kraty, może za jednym zamachem zniszczyć życie i spokojnie się odwrócić, nie powstrzymując się od odpowiedzialności za swoją decyzję. Dama nie popełnia przestępstw, jeśli tylko nie została złapana za rękę — nie sprzedaje się, jedynie „czymi bład”.

Dziennikarz bez powodu niedokonałości prawa stał się najbardziej bezbronnym członkiem społeczeństwa w obliczu damy z bezmianem. Praktycznie, każde wymienianie nazwisk może się zakończyć sądem z powodu „krobiego honoru i godności”...

Damy z bezmianami w ciągu kilku lat potrafiły dopiąć tego, co się nie powiodło ani komunistom, ani cenzorom A. Smetony, ani urzędnikom rosyjskich carów. Dziennikarstwo jest na wymiaru.

A najgorzej, że nie można ich nawet zapłacić, dlatego tak się dzieje — czy z powodu tego, że nie chcą zapłacić więcej, szalbier nie znał ich chłop z czasów Szekspira, czy też z przyczyn bardziej materialnych. Pytania, jak „kto mógłby zapłacić, że część odszkodowania za honor i szacunek trafiła do kieszeni tego, który je sprzedaw” na decyzję pewnej damy z bezmianem przewidującą już się znalazły poza prawem.”

## Zostali tu z nami na dobre i złe — rodowody polskiej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny

Wanda ZAWISTOWSKA - WOJTKUN: Annę Szpilewską poznałam wiosną 1949 r., gdy z mężem i dziećmi zamieszkała w moim sąsiedztwie na ulicy Mildos, dawniej Połowej, na Antokolu. Od 1946 r. pracowała w Polskim Gimnazjum na ulicy Ostrobramskiej jako nauczycielka matematyki. Gdy gimnazjum zostało przeniesione na Antokol, aby być bliżej swej pracy, zamieniła mieszkanie z ulicy Uniwersyteckiej na Antokol, gdzie kiedyś mieszkali jej rodzice...

Ojciec Anny, Tytus Predkel, pochodził z wielodzietnej rodziny (miał 10 braci i siostr) zamieszkałej w powiecie Nowo-Aleksandrowskim, obecnie rejon jezioroski (zarasajski). Przyjechał do Wilna jeszcze na początku wieku w poszukiwaniu pracy. Tutaj ożenił się z wilaną Heleną z domu Gaspierowicz. Rodzina Gaspierowiczów mieszkała na Antokolu. Ojciec Heleny, Jan Gaspierowicz, prowadził znany w Wilnie zakład cukierniczy.

W tamtych czasach Wilno było miastem mało uprzemysłowionym, więc początkowo młodzi — Tytus i Helena Predkelowie podjęli pracę na kolei Petersburg — Warszawa. Później wyjechali do Rygi, gdzie Tytus zaczął pracować w znaney również w naszych czasach fabryce wagonów kolejowych. W Rydze 8 maja 1908 r. urodziła się Predkelom córka Anna. Została ochrzczona w kościele Franciszkańskim. Gdy zaczęła się I wojna światowa, wszystkich pracowników fabryki ewakuowano w głąb Rosji. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i ustaleniu granic Predkelowie utracili możliwość powrotu i zaczęli się drugi okres ich tułactwa na obszarach wschodnich.

Anna miała 4 siostry i 2 braci. W trudnych warunkach życiowych razem z siostrą Zofią otrzymała wyższe wykształcenie. Zofia ukończyła Akademię Medyczną. Jako lekarz pracowała w Wilnie, Mejszagole, Szewintach. Ostatecznie zamieszkała w Druskinikach. Była tutaj kierowniczką wyspecjalizowanej przychodni lekarskiej. Natomiast Anna po studiach uniwersyteckich na wydziale fizyczno-

matematycznym, w 1931 r. podjęła pracę w Polskim Technikum Pedagogicznym im. Wesołowskiego w Mińsku jako nauczycielka fizyki i matematyki. Wkrótce wyszła za mąż za Kazimierza Szpilewskiego. Urodziła pierwszego syna Edwarda, a później Zygmunta i córkę Bronisławę. Miała rodzinę, kochającego męża i dzieci, ulubioną pracę. Urządzał wspólny dom, układali plany na przyszłość. Szczęśliwy okres w jej życiu trwał krótko.

Nastąpiły czasy represji stalinowskich. W 1937 r. rodzice Anny, Tytus i Helena, zostali aresztowani i zesłani na Syberię, gdzie zginęli. Polskie Technikum Pedagogiczne zamknięto,

Wilno oczyma swej wyobraźni z opowiadań matki. Odniosła wrażenie, że jest tu nie po raz pierwszy. Odtwarzając w pamięci słowa matki, odnajdywała znajome miejsca. Lecząc po pierwszych zachwytach miastem, należało zatroszczyć się o pracę. Była wiosna, a więc dla nauczycieli niezbyt odpowiedni czas na jej poszukiwania. Tak też powiedziano Annie w Ministerstwie Oświaty. A na odchodnym z lekkim westchnieniem dodano: "O, gdybyście znali język polski...". Oczywiście znata. Przecież pracowała przed wojną w Mińsku w Polskim Technikum Pedagogicznym. Skierowano ją do pracy do Polskiego Gimnazjum, które mieściło



# 1. Szpilewscy

a wszystkich wykładowców — Polaków deportowano również na Syberię. Annie dane spójność, bo miała na wychowaniu troje małych dzieci. W 1938 r. został aresztowany i zesłany do Workuty jako więzień polityczny jej mąż Kazimierz Szpilewski.

Wybuch II wojna światowa. Własny dom spalili się na jej początku, a z nim wszystkie rzeczy, dokumenty i zdjęcia. Anna sama z trojgiem małych dzieci, bez pracy i domu, musiała wyjechać na wieś do krewnych męża, gdzie mieszkał Wilnem i Mińskiem. Tu przeżyła lata wojny i okupacji niemieckiej. Był to zły sen, który musiała przeżyć sama. Pracowała, ile starczało sił, musiała przecież żywić troje małych dzieci. Po zakończeniu wojny wrócił mąż. Kazimierz osiem lat przepracował w kopalniach węgla w Workucie. Gdy termin zesłania minął, na stałe miejsce zamieszkania wyznaczono mu Semipałatinsk — region atomowych poligonów doświadczalnych. Szpilewskiemu udało się zmienić dane personalne i szczęśliwie wrócić do rodziny. Zaczęli budować życie na nowo. Przyjechali do Wilna do stryjecznej siostry męża Jadwigi Mikels. Jej dwaj bracia byli w Armii Krajowej i zginęli na polu walki. Jadwiga sama mieszkała na Wielkiej Stefańskiej, miała duże 3-pokojowe mieszkanie. Z serdecznością przyjęła pod swój dach całą 5-osobową rodzinę Szpilewskich.

Anna — widziała

się wówczas na Ostrobramskiej. Następnie już jako Szkoła Średnia nr 5 znalazło się ono na Antokolu.

Imię Anny Szpilewskiej dobrze znane jest licznej rzeszy byłych absolwentów tej szkoły, których uczyła tu cierpliwie i niezmiennie matematyki w ciągu 22 lat. Pracowała obok znanych nauczycieli i swych kolegów: Bolesława Świąćkiego, Marii Czekotowskiej, Heleny Tomaszewskiej, Felicji Stecewicz, Belli Biber i in. To były niełatwe lata powojenne. Brakowało podręczników, zeszytów, pomocy poglądowych. Wszystko to trzeba było nadrobić wzmocnionym wysiłkiem. Sprostala temu. Świadczą o tym nie tylko pozytywne oceny, ale i wyniki jej pracy przez kierownictwo szkoły. Wielu jej byłych uczniów i wychowanków obratło za kierunek swoich studiów nauki ścisłe.

Po wojnie rodzina Anny zwiększyła się o dwóch synów: Stanisława (ur. 1948) i Władysława (ur. 1950). I znowu, kiedy wszystko układało się pomyślnie, przychodził nieszczytny — w 1955 r. umiera przedwcześnie jej mąż Kazimierz. Został pochowany na Cmentarzu Antokolskim św. Piotra i Pawła. Anna zostaje sama z pięciorgiem dzieci. Najstarszy syn Edward był wówczas studentem 3 roku matematyki na Uniwersytecie Wileńskim, Zygmunt uczył się w Instytucie Pedagogicznym w Leningradzie (obecnie Petersburg), córka Bronisława — w 5 szkole średniej, a dwóch najmłodszych synów szczykowało się do pierwszej klasy.

Wszystkie dzieci Anny uczyły się w "jej szkole", a była nią "piątka". Sama też wdrażała je w tajemnicze matematyki. Nie jest łatwo uczyć własne dzieci. Na szczęście, uczyły się dobrze i zachowywały się poprawnie. Mijały lata, dzieci rosły. Gazę nauczycielską musiała dzielić nie tylko na dni miesiąca, ale i na sześć osób. Wielu rzeczy brakowało. Wiedziała jednak i potrafiła wytłumaczyć dzieciom, że bez rzeczy można się obejść. Najważniejsze jest zdobyć wiedzę. Przykład matki — pracującej,

szycjącej się do lekcji, rozwiązującej wieczornymi zadaniami, studiującej literaturę matematyczną oraz lakoniczne, konkretne jej rozważania o życiu — sprzyjały kształtowaniu w dzieciach zamiłowania do pracy, nauki. Wszystkie uzyskały wyższe wykształcenie.

(Dokończenie nastąpi)  
Wanda ZAWISTOWSKA-WOJTKUN,  
Jerzy SURWIKO

NA ZDJĘCIACH: Wilno 1906 r., Helena i Jan Gaspierowicze — matka i dziadek Anny Szpilewskiej; 1945 r., Anna Szpilewska z dziećmi: Edwardem, Bronisławą i Zygmuntem; 1953 r., Anna i Kazimierz Szpilewscy z młodszymi dziećmi: Stanisławem i Władysławem.

Repr. Reginy Markowicz



### Echa naszych publikacji

## Raz jeszcze o handlu komisowym

W dniach 3-4 lipca br. opublikowany został cykl artykułów dr hab. Borysa Szapiro pt. "Jak pomóc sklepom komisowym". W artykułach tych była mowa, że coraz bardziej zmniejsza się handel towarami komisowymi, gdyż sklepy (w tym również klient) są obciążane nadmiernymi i nieuzasadnionymi podatkami. Notatki, celem ich rozpatrzenia, przesłano do Państwowej Inspekcji Podatkowej. Odpowiedzi na powyższe zarzuty udzielił naczelnik inspekcji A. NESTECKIS. Odpowiedź przytaczamy w całości, a ponieważ nie jest ona wyczerpująca i należycie umotywowana, B. Szapiro jeszcze raz wznawia podjętą dyskusję.

### W sprawie podatku od wartości dodanej

Państwowa Inspekcja Podatkowa przy Ministerstwie Finansów rozpatrzyła pańskie artykuły i proponuje, aby VAT (PVM) od sprzedawanych w sklepach komisowych i przyjmowanych od mieszkańców używanych jak też nie używanych towarów obliczać nie od opodatkowanej wartości, lecz od marży handlowej. Z argumentami, dotyczącymi

zmniejszenia się zakresu handlu komisowego, zgadzam się jedynie częściowo. Moim zdaniem, główną przyczyną zmniejszenia się handlu jest nie VAT, lecz ogólne obniżenie stopy życiowej ludności. Obliczamy obecnie VAT nie jest ani większy, ani mniejszy od podatku, gdyż VAT obliczono tylko od marży handlowej. Nie można go jednak obliczać tak, jak proponuje autor, gdyż, zgodnie z założeniem, obiektem VAT są towa-

ry i usługi, nie zaś część składowa ich ceny.

Autor proponuje, by pozwolić na sprzedaż w komisach przedmiotów nie używanych, ale wówczas sprzyjałoby to nierestrowanej działalności gospodarczej mieszkańców.

Z tych i innych powodów, nie możemy zaaprobować tego, co sugeruje autor artykułów o handlu komisowym. Niektóre jednak poruszone problemy są aktualne i z pewnością zostaną uwzględnione w toku dalszego doskonalenia systemu podatkowego.

A. NESTECKIS,  
naczelnik Państwowej Inspekcji Podatkowej

### Czym interesom służy VAT?

Zdaniem pana A. NESTECKISA, główną przyczyną zmniejszenia obrotu w handlu komisowym nie jest stosowanie VAT od sprzedawanych towarów, lecz ogólne obniżenie stopy życiowej ludności. To prawda tylko częściowo, gdyż liczba sklepów "Tania odzież" szybko i ciszej

się one popytem. Coraz więcej też towarów sprzedaje się i kupuje na bazarach.

Pan A. NESTECKIS twierdzi, że bez względu na to, od jakiej sumy będzie obliczany VAT, ogólna suma podatku się nie zmieni. Jeśli tak, to po co komplikować te wszystkie obliczenia. Obliczając VAT od marży handlowej komisowego, wystarczy jednego działania arytmetycznego, obecnie potrzeba aż kilku.

Naczelnik PIP mówi, że prostsza zasada obliczania VAT od marży handlowej koliduje z głównymi zasadami podatku od wartości dodanej, jedna z zasad bowiem głosi, że obiektem VAT są towary i usługi, nie zaś część składowa ich ceny. Niestety, nie jest to zgodne z przepisami, ponieważ podatek płaci się od wartości dodanej, powstającej w każdym stadium (produkcji, handlu hurtowego, handlu detalicznego). Potwierdzeniem powyższego jest również obowiązujący tryb potrącenia VAT od ceny kupna. Taki tryb wprowadziło Ministerstwo Finansów RL.

Według A. NESTECKISA, nie wolno pozwolić w komisach na sprzedaż nowych towarów, gdyż sprzyja to nie rejestrowanej działalności gospodarczej. Ale przecież jest to problem inspekcji podatkowej, bo to ona powinna śledzić, jaka działalność gospodarcza prowadzi klient.

Naczelnik PIP twierdzi także, że znaczna część towarów sprzedawanych w komisach jest sprowadzana z zagranicy przez osoby prywatne. Możliwe, ale co wobec tego robić z VAT-em na bazarach, gdzie sprzedają towary używane i nowe. A gdyby ci ludzie mogli sprzedać towar (bez VAT) w komisie, do budżetu wpłynąby przynajmniej VAT z marży handlowej komisju i podatek dochodowy. Podatek dochodowy zapłaciłaby także osoba sprzedająca. Zymczasem z towarów sprzedawanych na bazarach budżet nie otrzymuje ani centa.

Wydaje mi się, że tę kwestię warto jeszcze raz dogłębnie przeanalizować i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

dr hab. Borys SZAPIRO

Z doniesień PAP

Z doniesień PAP

**Rocznice**

**Apel poległych**

W wtorek o 6 rano, dokładnie w 26. rocznicę masakry gdyńskich robotników, pod Pomnikiem Grudnia 70 przy przystanku osobowym Gdynia-Stocznia, odbył się uroczysty apel poległych oraz odmówiono wspólną modlitwę pod przewodnictwem metropolity gdańskiego, abp.Tadeusza Gocetkowskiego.

W rocznicowym spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób. Podczas apelu poległych przypomniano nazwiska 18 robotników, którzy zginęli na ulicach Gdyni, a także 7 górników poległych w grudniu 1981 r. podczas pacyfikacji kopalni "Wujek".

W miejscu, gdzie rannymi 1970 roku zginęli od kul milicji i wojska idący do pracy robotnicy (głównie

pracownicy gdyńskiej stoczni), przedstawiciele gdyńskich władz oraz "Solidarności" i wybrzeżowych zakładów pracy, złożyli kwiaty i zapalili symboliczne znicze. W ceremonii uczestniczyli chóry męskie — "Dzwon Kaszubski" i "Echo".

Główne uroczystości związane z gdyńskimi obchodami rocznicy tragicznych wydarzeń grudniowych odbyły się o godz.17 pod monumentalnym pomnikiem-krzyżem przy Alei Piłsudskiego, przed gdyńskim Urzędem Miasta. Przewidziano wystąpienia przewodniczącego "S" Mariana Krzaklewskiego i prezydenta Gdyni, Franciszki Cegielskiej, a także masę polewą i apel poległych.

**Dobroczytność**

**Dla Polaków w Kazachstanie**

2200 paczek świątecznych przygotowanych przez Polską Akcję Humanitarną dla polskich rodzin w Kazachstanie zostanie wysłane 17 bm. czarterowym samolotem linii Polonia Airways. PAH zebrała ponad 302 tys. zł, które przeznaczają na przygotowanie upominków i sfinansowanie drugiej pielgrzymki Polaków z Kazachstanu. Samolot, który zawiezie paczki, przywiezie do Polski na święta Bożego Narodzenia 100 Polaków z Kazachstanu.

"Dzięki tej pomocy 100 Polaków zasiądzie przy naszych wigilijnych stołach. Będą to polscy zesłańcy, którzy nie mają szansy na samodzielny przyjazd" — powiedziała Janina

Ochojska, prezes PAH. Pielgrzymka potrwa od 19 grudnia do 2 stycznia, Polacy z Kazachstanu odwiedzą m.in. Kraków i Częstochowę.

Akcję PAH wsparli m.in.: Stowarzyszenie Wspólnota Polska (60 tys. zł), Kancelaria Prezydenta (50 tys. zł), Rada Miasta Krakowa 37 tys. zł), Senat (20 tys. zł), Petrochemia Płock (18 tys. zł), OBWE Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka oraz władze Norwegii (5 tys. USD), liczne media krajowe. "Do naszej siedziby przyszło ponad 1500 osób. Byli to najczęściej starsi ludzie, którzy dzielili się z nami niewielkimi kwotami, ale dawanymi z całego serca" — powiedziała Ochojska.

**Pogoda**

**Początek zimy**

21 grudnia o godzinie 15.06 czasu środkowoeuropejskiego (u nas 16.06) zaczęła się kalendarzowa zima.

W naszym klimacie, grudzień przynosi różne typy pogody — od silnego mrozu po nietypowe fale ciepła. Pogodowe kaprysy grudnia najlepiej ilustruje ludowa przepowiednia o Barbarze i Bożym Narodzeniu — po wodzie lub po lodzie. W ostatnich latach przeważały ciepłe grudnia.

Kroniki meteorologiczne notują różne początki zimy. W 1962 r. zaczęła się ona pod znakiem silnego mrozu — termometry w Warszawie wskazywały minus 19,1 st. Ciepłe powitanie zimy było w 1971 r., kiedy w Warszawie notowano plus 10,2 st.

**Bezpieczeństwo**

**Policjant przyjacielem przedszkolaka**

Policjanci z wydziału prewencji w Toruniu rozpoczęli w miejskich przedszkolach akcję edukacyjną dla najmłodszych, ucząc ich najprostszych zachowań dla uniknięcia zagrożeń.

Cztero-pięcioletków trudno nauczyć zasad bezpiecznego postępowania. Zdaniem autorki programu Grażyny Matuszczak, trzeba być malcowi zakodować, najlepiej poprzez zabawę. Tak więc maluchy na atrakcyjnych zajęciach dowiadują się, że policjant jest

**Dyplomacja**

**Finansowa zachęta**

Poważnie wzrosną pensje polskich ambasadorów. Jak się nieoficjalnie dowiedział "Sztandar Młodych", co najmniej o 100 procent. Obecnie szefowie naszych placówek dyplomatycznych zarabiają — w zależności od kraju, w którym rezydują — od 2000 do 3000 dolarów.

W opinii zagranicy, pobory naszych ambasadorów były znacznie niższe od tych, jakie w tym samym kraju otrzymywali szefowie placówek dyplomatycznych np. Czech, Węgier czy Słowacji. W kręgach opozycyjnych mówi się, że koalicja podnosi uposażenia ambasadorskie, aby zachęcić "swoich" do karier dyplomatycznych na tych właśnie stanowiskach. "Do tej pory brakowało bowiem chętnych..." — pisze "Sztandar Młodych".

przyjacielem przedszkolaka i do każdego pana w mundurze policyjnym może zawsze zwrócić się o pomoc. Starsze przedszkolaki uczą się unikania niebezpieczeństwa, które... trudno im zrozumieć — że nie każdemu dorosłemu można ufać, pod hasłem "obcy-niebezpieczny" policyjny program wpaja malcom, że nie istnieją żadne, nawet najbardziej atrakcyjne powody, by iść gdziekolwiek z osobą nieznajomą. Radzą też dzieciakom, jak zachować się w podobnych sytuacjach.

W grudniu 1970 roku na ulicach Gdyni zginęło 18 osób, a w całym Trójmieście, Szczecinie i Elblągu — w sumie 44 osoby. W Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku toczy się proces "o kierownicze sprawstwo", które doprowadziło do zbrodni tych zabójstw. Aktem oskarżenia objęto 12 osób, w tym ówczesnego ministra obrony narodowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego, jego zastępcę gen.Tadeusza Tuzapskiego, b. szefa ministerstwa spraw wewnętrznych Kazimierza Świątłó oraz szefa sztabu antykrzysowego, wicepremiera Stanisława Kociołka. Proces utknął w martwym punkcie, gdyż oskarżeni przedkładają sądowni zaświadczenia lekarskie o niezdolności do uczestniczenia w rozprawach, lub wnioski o wyłączenie ich do odrębnego postępowania.

**Sprawiedliwość!**

Niewiele jest rocznic, które tak trafnie, tak przerażająco oddawałyby istotę państwa zwanego PRL. Aby przetrwać, jego władze musiały wypowiadać wojnę własnemu narodowi. Jak akcentuje "Słowo-Dziennik Katolicki", tak było w grudniu 1970 r. i jedenaście lat później. Zdaniem gazety, dziś, w 15 lat po tragicznej śmierci górników z "Wujka", można powiedzieć, że ich ofiara, a także ofiara ludzi, którym w PRL w imię zbankrutowanej ideologii tamano zyciorysy, nie poszła na marne.

A jednak — pisze Jarostaw Moga — zło uczynione 15 i 26 lat temu pozostaje nadal bezimienne. Nie chodzi o odwet, lecz o elementarne poczucie sprawiedliwości — wyjaśnia publicysta.

**Pikietaż**

Ok. 250 osób z Ligi Republikańskiej pikietowało w poniedziałek chroniony przez policję dom gen. Czesława Kiszczaka w Warszawie. Manifestację zorganizowano w 15. rocznicę wydarzeń w kopalni "Wujek". "Generał Kiszczak ponosi odpowiedzialność za zbrodnie, które wydarzyły się w stanie wojennym" — powiedział działacz Ligi Rafał Dzięciołki.

Pikietyjący zapalili pod domem generała Kiszczaka znicze, mające przypominać o zabitych w stanie wojennym. W opinii Dzięciołskiego, "Kiszczak ponosi pełną odpowiedzialność za tamte wydarzenia i powinien za to ponieść karę wymierzoną przez sąd".

16 grudnia 1981 r. podczas pacyfikacji strajku w kopalni "Wujek" w wyniku użycia broni palnej 7 górników zginęło na miejscu, a dwóch dalszych zmarło później w szpitalu.

**Partie**

**Budżet i Konstytucja**

Sekretarz generalny Rady Naczelnej SdRP i przewodniczący Klubu Parlamentarnego SLD Jerzy Szmajdziński, podczas konferencji prasowej 16 bm. w Gdańsku, zapowiedział, że SLD chciałyby koncentrować się obecnie nad budżetem i Konstytucją.

Jego zdaniem, powinien zostać określony moment rozpoczęcia przez SLD kampanii wyborczej do parlamentu. Tymczasem "formacja współpracująca nie powinna rozpoczynać kampanii na kilka miesięcy przed wyborami, bo oznaczałoby to, że miała program na trzy lata, a nie do końca kadencji". Dodał, że PSL

weszło w fazę kampanii wyborczej, "co utrudnia i będzie w przyszłości utrudniać współpracę".

Zapytany o różniącą PSL i SLD kwestię powiatów odpowiedział, że w projekcie Konstytucji może być zapis, iż podstawowym ogniwem samorządu jest gmina, a pozostałe szczeble określa ustawa. Uważa, że jeśli taki zapis by PSL nie satysfakcjonował, to — jak powiedział — "mielibyśmy do czynienia z "liberum veto w średniowiecznym wydaniu".

SLD chce, by Konstytucja była wynikiem kompromisu i sprawą ogółu, a nie tylko PSL i SLD.

**PCK dla Bułgarii**

Dwa samoloty AN-26 z pomocą humanitarną Polskiego Czerwonego Krzyża dla Bułgarii odleciały 17 bm. z podkrakowskiego wojskowego lotniska w Balicach do Sofii. Wartość 9-tonowej przesyłki wynosi ponad 15 tys. zł.

"Odpowiadając na apel Federacji Czerwonego Krzyża i Półkiszcząca, przesyłamy głównie żywność sypką — makarony, kaszę, mąkę oraz płatki owsiane. Przygotowaliśmy również trochę stódczy dla dzieci. Przesyłamy też proszek do prania" — poinformowała Józefa Pers, sekretarz Zarządu Okręgowego PCK w Krakowie. Dodała, że za zgodą MON za lot z pomocą humanitarną PCK zwraca wojsku koszty paliwa.

**Tragedia**

**Samobójstwo w pociągu**

W poniedziałek 16.bm. w pociągu relacji Szczecin-Zakopane konduktor wagonu sypialnego odkrył w przedziale zwłoki powieszzonego mężczyzny.

Jak twierdzi konduktor "Warsu" podróży wsiadł do pociągu w Szczecinie wraz z bagażem. Następnego dnia rano, kiedy pociąg znajdował się w rejonie Nowego Targu (20 km od Zakopanego), konduktor podał podróżnemu do przedziału śniadanie, kiedy pociąg dojechał do stacji końcowej Zakopane, a pasażer nie opuszczał przedziału, w którym podróżował samotnie — postanowił sprawdzić. Wówczas odkrył że ciało pasażera wisi na kablu elektrycznym. Przy denacnie znaleziono strzęp papieru, na którym mężczyzna, jak oceniono około 40-letni, napisał że odbiera sobie życie z powodów czysto osobistych.

List zaadresowany był do prokuratora. W przedziale nie znaleziono bagażu denata, a według oświadczenia konduktora wniósł go do przedziału wsiadając w Szczecinie. Czyżyby po drodze wyrzucił bagaż? Przy powieszonym ani w przedziale nie znaleziono dokumentów, nie można więc zidentyfikować zwłok. Sledztwo prowadzi Komenda Rejonowa w Zakopanem.

**Z życia**

**PARH zamiast WSRP**

Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach, której jeszcze niedawno patronował Georgi Dymitrow, chce zmienić nazwę na bardziej dostojną. Jest propozycja przemianowania uczelni na Podlaską Akademię Rolniczo- Humanistyczną. Nowa nazwa wszystkim się podoba, tylko ten skrótno...

**Sukienka panienci**

W gablocie ogłoszeniowej Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach (woj. konińskie) wisi kartka następującej treści: "Znaleziono sukienkę. Można odebrać w sekretariacie". Bogu dzięki, że tylko sukienkę, a nie wianek.

**Znakiem tego, znakiem owego**

Publika zdążyła już przyzwyczaić się do informacji o tym, jak nieludzką przestępcy przesładują policjantów. A to przyłożą im sztchetami na stadionie, a to zabiorą broń służbową podczas kontroli drogowej. Jednocześnie złoczyńcy sięgają po coraz bardziej wyrafinowane narzędzia dręczenia stróżów prawa. We Wrocławiu na ulicy osobnik legitymowany przez policjanta obii go wyrwanym z ziemi znakiem drogowym. Wprawdzie napastnika obezwładniono i zapakowano do ula, ale zły przykład został dany.

**Bomby na granicy**

Przemyticznym szlagerem ostatnich kilku tygodni na wschodniej granicy są bomby choinkowe. Tylko jednego dnia skonfiskowano w Przemysłu 30 tys. sztuk. "Ruskie" bomby cieszą się wielkim popytem, bo są większe od naszych, solidniejsze i tańsze. Zawsze tak było.

USA

## Spotkanie z przewodniczącym Komisji Europejskiej

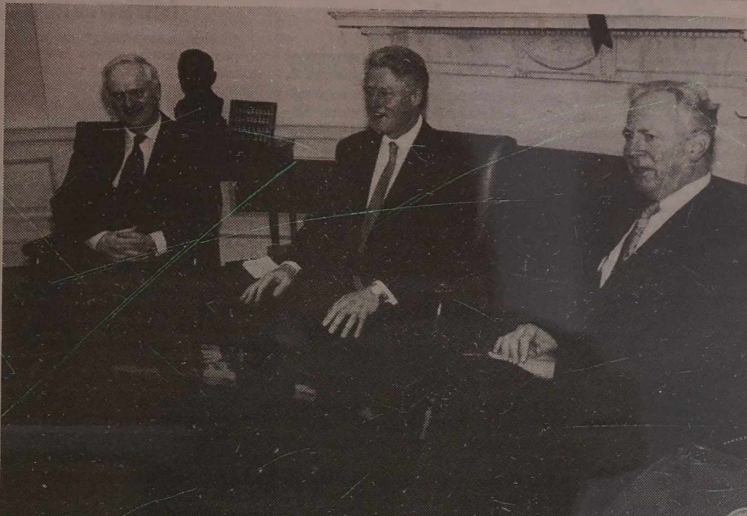
Prezydent Clinton spotkał się z przewodniczącym Komisji Europejskiej Jacquesem Santerem i premierem Irlandii, Johnem Bruttonem, którego kraj przewodniczy obecnie (z tytułu rotacji) Unii Europejskiej. Rozmowa — koncentrowała się na sprawach zniesienia barier w handlu między USA a krajami europejskimi, choć poruszono w niej również sprawę przyjęcia do UE krajów śródziemnoeuropejskich.

Jak powiedział Clinton na wspólnej konferencji prasowej po spotkaniu, w przyszłym miesiącu dojdzie do sfinalizowania porozumień o ujednoczeniu standardów bezpieczeństwa artykułów będących przedmiotem wymiany między USA a krajami UE. Pozwoli to uniknąć producentom podwójnego testowania produktów, co podraża koszty. "Oznacza to zniesienie barier w wymianie handlowej między USA a krajami Unii Europejskiej łącznej wartości 40 mi-

liardów dolarów" — oświadczył prezydent.

Clinton i przywódcy europejskiej rozmawiali również o postępie w kierunku rozszerzenia Unii Europejskiej na wschód. "Potwierdziłem determinację Europy, aby postępować naprzód z rozszerzeniem Unii o kraje Europy środkowej i wschodniej. Jest to niezbędne dla stabilizacji kontynentu, co leży także w interesie Stanów Zjednoczonych" — powiedział Santer. Clinton oświadczył: "Popieramy powiększenie Unii Europejskiej, choć uznajemy, że decyzja co do jego warunków i terminów należy do niej".

Tematem rozmowy była m.in. kwestia polityki wobec Kuby, wokół czego między USA a Unią Europejską powstał spór na tle wprowadzenia sankcji na firmy zachodnioeuropejskie prowadzące interesy na Kubie z wykorzystaniem tam skonfiskowanych przez reżim Castro majątków kubańskich emigrantów, a obecnie obywateli USA.



NA ZDJĘCIU: Prezydent USA Bill Clinton na spotkaniu z przewodniczącym Komisji Europejskiej Jacquesem Santerem (z lewej). Po prawej siedzi premier Irlandii John Brutton. Fot. EPA-ELTA

## Clinton potępia

Prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton uznał, iż polityka izraelskiego rządu w kwestii rozbudowy osiedli żydowskich stanowi zasadniczą przeszkodę w realizacji bliskowschodnich procesów pokojowych.

Clinton wypowiedział się na ten temat na konferencji prasowej w Waszyngtonie, bezpośrednio po spotkaniu z przewodniczącym Komisji Europejskiej Jacquesem Santerem i premierem Irlandii Johnem Bruttonem.

Amerykański prezydent z zadowoleniem odnotował informację o rozmowie telefonicznej premiera Izraela Benjaminia Netanjahu i palestyńskiego przywódcy Jasera Arafata. Dodął, iż porozumienie izraelsko-palestyńskie w kwestii wy-

cofania wojsk Izraela z Hebronu "od dawna znajduje się w zasięgu ręki" i nadszedł czas ostatecznego sfinalizowania rozmów w tej sprawie.

Zarówno sam Clinton, jak i następnie rzecznik Białego Domu uznali, że polityka obecnego rządu Izraela w kwestii osiedli żydowskich "zasadniczo komplikuje" wysiłki pokojowe. Decyzje w sprawie osiedli, podejmowane w momencie finalizowania trudnych negocjacji dotyczących wycofania armii z Hebronu, są jedynie frustrujące i sprzyjają potęgowaniu napięć w regionie — powiedział Clinton. Prezydent zaznaczył jednak, iż rząd Stanów Zjednoczonych "nie może narzucać negocjatorom bliskowschodnim jakichkolwiek własnych rozwiązań pokojowych".

Obrona

## Brak pieniędzy

Z wyjątkiem Grecji i Turcji, armie wszystkich krajów NATO borykają się z coraz dotkliwszym brakiem pieniędzy, który może w konsekwencji doprowadzić do postawienia pod znakiem zapytania ich zdolności bojowej. Ten właśnie problem był omawiany przez ministrów obrony krajów NATO podczas dwudniowego spotkania w Brukseli.

Z brakiem pieniędzy — jak podają dokumenty NATO — boryka się również sam sojusz. Przez trzeci rok z rządu nie wzrosło w 1997 r. zarówno budżet cywilny /188 mln dolarów/ jak i wojskowy /826 mln dolarów/. Nastąpił to w sytuacji coraz większych sum przeznaczanych co roku na operacje pokojowe i program Partnerstwa dla pokoju.

Od czasu zakończenia zimnej wojny w 1989 r. budżety obronne poszczególnych krajów w tym USA/ zostały zamrożone lub zredukowane. Oszczędności budżetowe spowodowały, że — jak wykazał wewnętrzny dokument Ministerstwa Obrony Niemiec — znaczna część armii niemieckiej nie nadaje się już do udziału w operacjach bojowych.

W Belgii tragiczna sytuacja fi-

nansowa skłoniła szefa sztabu armii, wiceadmirała Willy Herteelera, do postawienia dramatycznego pytania. "Czy naprawdę chcemy mieć armię?". Herteeler podkreślił, że jeśli cięcia budżetowe będą kontynuowane, to nastąpi "koniec sił zbrojnych".

Podobnie lub niewiele lepiej wygląda sytuacja w Kanadzie, Hiszpanii, Włoszech i we Francji.

"Państwo francuskie nie ma już pieniędzy" — przyznał przedstawiciel rządu w Paryżu, wskazując na liczne opóźnienia płatności i praktyczne zahamowanie wielu programów zbrojeniowych, w tym m.in. tak prestiżowego jak budowa samolotu bojowego Rafale. Według raportu parlamentarnego, program ten "jest w poważnym niebezpieczeństwie".

Spśród państw członkowskich NATO, jedynie armia grecka i turecka nie mogą narzekać na brak funduszy. Budżet wojskowy Turcji ma wzrosnąć w 1997 r. o 108 proc. do poziomu 7,06 mld dolarów. Grecja zamierza poświęcić na modernizację swych sił zbrojnych 16,6 mld dolarów w ciągu 5 lat.

## Przeciw rozszerzeniu NATO

Czołowy amerykański krytyk planu przyjęcia do NATO krajów Europy Środkowej i Wschodniej, politolog Michael Mandelbaum, na łamach najnowszego "Newsweeka" ostro zaatakował podjętą w Brukseli decyzję zaproszenia w przyszłym roku do wstępnych rozmów w sprawie członkostwa w NATO. Jest to kolejny sygnał aktywizacji w USA przeciwników powiększania NATO.

W artykule zatytułowanym "Nie rozszerzać NATO", Mandelbaum, były doradca Clintona, który odszedł z administracji na tle sporów o kierunki polityki zagranicznej, pisze: "Plan rozszerzenia NATO jest inicjatywą, która nie przyniesie żadnych korzyści i może zaszkodzić zachodnim i amerykańskim interesom". Autor przypomina znane argumenty oponentów rozciągnięcia na Europie Środkową i Wschodnią atlantyckich

gwarancji bezpieczeństwa, ostrzegając przede wszystkim, że pospusze to stosunki z Rosją.

"Gorycz Rosji z powodu rozszerzenia NATO może na dłuższą metę zwrócić ją przeciwko całemu post-zimowojennemu układowi" — pisze Mandelbaum. "Układ ten, na który złożyło się wyzwolenie Europy Wschodniej, rozpad Związku Radzieckiego i ogromne redukcje arsenałów wojskowych, jest niezwykle korzystny dla Zachodu. Rosjanie respektują go, gdyż zgodził się na każdy jego element. Ekspansja NATO byłaby pierwszym krokiem w kierunku zmiany europejskich układów bezpieczeństwa, podjętym wbrew życzeniom Rosji".

Mandelbaum twierdzi, że krajom, które zostaną najprawdopodobniej przyjęte do sojuszu, tj. Polsce, Czechom i Węgrom, Rosja nie zagraża;

może natomiast zagrozić w przyszłości Ukrainie i postradzickim krajom bałtyckim — te jednak nie są przewidziane jako przyszli członkowie. "A zatem kraje, które potrzebują NATO, nie wejdą do niego, natomiast te, które zostaną przyjęte, nie potrzebują go" — pisze autor.

Odrzuca on również argument, że rozszerzenie paktu konieczne jest dla wypełnienia "szarej strefy" bezpieczeństwa między Rosją a Niemcami. Jego zdaniem, rolę tę spełniają doskonałe układy rozbrojeniowe między Rosją a Zachodem, takie jak traktaty START (o redukcji międzykontynentalnych rakiet nuklearnych) i CFE (o redukcji sił konwencjonalnych w Europie). Nie wspomina jednak, że rosyjska Duma nie ratyfikowała jeszcze nawet zawartego 4 lata temu układu START II.

Turcja

## Gesty wobec Iranu

Turecki premier Necmettin Erbakan — przywódca partii fundamentalistów islamskich Refah — przygotowuje się do przyjęcia w czwartek prezydenta i szefa rządu Iranu Ali Akbara Haszemi Rafсандżaniego, co obserwatorzy uważają za kolejny przyjazny gest Turcji w stosunku do Iranu.

Trzydniowa wizyta Rafсандżaniego nastąpi w kilka dni po tym, jak Turcja, po raz pierwszy od lat, głosowała przeciwko rezolucji ONZ krytykującej Teheran za naruszanie praw człowieka.

Analizy polityczne uważają, że otwarcie się Erbakana na Iran to część polityki, która ma zadowolić jego stronników bez zastosowania bardziej skrajnych posunięć antyzachodnich. Ostatnio Erbakan oświadczył, że Turcja ma zamiar współpracować z Teheranem w przemyśle obronnym, co wywołało natychmiastowe potępienie ze strony Departamentu Stanu USA, które uważają Iran za promotora terroryzmu.

Posunięcia Erbakana, jak napisał stambulski dziennik "Milliyet", niepokoją tureckich generałów, którzy są przekonani, że Iran zapewnia bazy kurdyjskim rebeliantom i próbuje przesiąknąć Turcję swój islamski reżim.

Azja

## Cud gospodarczy będzie trwał

Kraje Wschodniej Azji będzie nadal cechował silny wzrost gospodarczy, również po roku 2000, ale powinny one inwestować w infrastrukturę, liberalizować gospodarkę i walczyć z biedą — stwierdza Bank Światowy w opublikowanym w Waszyngtonie bilansie gospodarki tego regionu.

Wzrost produktu krajowego brutto tych krajów wynosił średnio 7 proc. rocznie w połowie lat 1970, by osiągnąć 9 proc. w latach 90.

Najbardziej uderzający jest przypadek Chin, gdzie dochód na głowę wzrósł o 270 proc. w ciągu 17 lat.

Dzisiaj notuje się w tym rejonie pewne oznaki słabości, które jednak — zdaniem ekonomistów Banku

Światowego — są tylko przejściowe. Są to takie zjawiska, jak spowolnienie tempa wzrostu eksportu w Chinach, Korei i Singapurze, pogłębienie się deficytu bilansu płatniczego w Malezji, Tajlandii i Wietnamie, czy spadek notowań giełdowych w Tajlandii i Korei.

"Niemniej jednak, większość tych złych wieści odzwierciedla zjawiska cykliczne" — stwierdza Bank.

Bank zwraca też uwagę na konieczne dążenie do zmniejszenia biedy i sprawidliwszego podziału dochodu. W krajach tego regionu co najmniej 450 mln ludzi żyje w biedzie, a nierówność dochodów pogłębia się w Chinach i Tajlandii.

Bośnia

## Przeciw ściganiu zbrodniarzy

Przewodniczący połączonego kolegium sędzów siałobów sił zbrojnych USA, gen. John Shalikhshwilli wypowiedział się przeciwko udziałowi przyszłych sił stabilizacyjnych NATO w Bośni (SFOR) w ściganiu osób oskarżonych o zbrodnie wojenne w krajach b. Jugosławii. W tym celu konieczne jest utworze-

nie specjalnych międzynarodowych sił policyjnych — powiedział Shalikhshwilli w poniedziałek w Sarajewie. Generalat dokonał inspekcji jednostek amerykańskich w składzie dowodzonych przez NATO sił IFOR, których mandat się kończy w tym tygodniu i które zostaną tym samym zastąpione przez SFOR.

Z doniesień PAP

Z doniesień PAP

Rosja

## Nowy doradca

Tatiana Dżaczenko, młodsza córka prezydenta Rosji, ma objąć wkrótce stanowisko doradcy Borysa Jelcyna — twierdzi moskiewski dziennik "Siewodnia", powołując się na dobrze poinformowane źródła na Kremlu. Według gazety, taka "dość egzotyczna dla Rosji decyzja kadrowa" miałyby zostać podjęta jeszcze w tym miesiącu.

Tatiana Dżaczenko pełni de facto funkcję doradcy swego ojca już od kilku miesięcy, od początku kampanii przed wyborami prezydenckimi, co spotyka się z niejednoznaczną oceną rosyjskiej prasy i opinii publicznej.

Dziennik "Siewodnia" przypuszcza, że prawna legalizacja statusu Dżaczenko jako doradcy prezydenta ma na celu wyjaśnienie nieco dwuznacznej sytuacji, kiedy osoba nie zajmująca żadnego stanowiska w

aparacie władzy ma ogromny wpływ na decyzje państwowe, zwłaszcza te, których podjęcie wymaga osobistego kontaktu z Borysem Jelcynem. "Siewodnia" nazywa Tatianę Dżaczenko "idealnym lobbyistą".

Prasa przypisuje jej kluczową rolę w zbliznieniu wpływowej grupy z otoczenia Jelcyna z szefem Służby Bezpieczeństwa prezydenta, generałem Aleksandrem Korżakowem na czele. Rzecznik prezydenta Jelcyna Siergiej Jastrzembki zdecydowanie zdementował wcześniejsze doniesienia dotyczące planowanej — rzekomo — nominacji córki Jelcyna — Tatiany Dżaczenko na stanowisko prezydenta Dżaczenko.

"Do dziś w urzędzie prezydenta nigdy nie było i nie ma dokumentów, potwierdzających tę informację" — powiedział Jastrzembki dziennikarom.

## Evakuacja z Czechenii

Międzynarodowy Czerwony Krzyż podjął decyzję o ewakuowaniu z Czechenii wszystkich swoich przedstawicieli w tej republice po tym, jak w miejscowości Nowyje Atagi nieznanymi sprawcami zastrzelili sześciu lekarzy. Lekarze — pracowali w szpitalu w Nowych Atagach, zorganizowanym we wrześniu tego roku przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

We wtorek po południu w Moskwie do Nalczyka wylądował samolot, wyczerterowany przez MCK, który ma wywieźć z Północnego Kaukazu pozostały personel organizacji. Według danych sztabu MCK w Moskwie, w Czechenii pracuje obecnie ok. 70 przedstawicieli Czerwonego Krzyża.

Władze Czechenii oceniły zagrożenie lekarzy jako "świadomą prowokację, której celem jest zerwanie wyborów prezydenckich i parla-

mentarnych" w republice, zapowiedzianych na 27 stycznia przyszłego roku. Ruslan Kutajew, minister w koalicyjnym rządzie Asłana Maschadowa, powiedział agencji "Interfax", że nie jest to zapewne ostatnia prowokacja i "należy oczekiwać jeszcze poważniejszych" akcji tego rodzaju.

W związku z zamordowaniem lekarzy MCK, sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Iwan Rybkin, który przybył do Groznego we wtorek, "w kategorięcznej formie" — jak przekazują rosyjskie agencje informacyjne — zażądał od prezydenta Czechenii Zelimchana Jandarbijewa podjęcia wszelkich niezbędnych działań, aby zapobiec podobnym przestępstwom, jak też wszystkim prowokacjom w rodzaju uprowadzenia rosyjskich milicjantów, co wydarzyło się w minioną sobotę.

## Minimalizacja negatywnych momentów

"Celem naszego dialogu nie jest po prostu podtrzymywanie jakichś stosunków z NATO, lecz aktywne dążenie do tego, aby rozwiązać nasze niepokoje i zminimalizować negatywne dla nas momenty działalności NATO" — oświadczył minister spraw zagranicznych Rosji Jewgienij Primakow w wywiadzie dla "Rossijskiej Gaziety" (z 17 grudnia), wyjaśniając przyczyny, dla których Moskwa przyjęła propozycję Sojuszu o rozpoczęciu konsultacji, które mają rozwiązać istniejące sprzeczności, związane przede wszystkim z planami rozszerzenia Sojuszu Atlantyckiego na wschód.

Primakow zaznaczył, że (Rosja) "nadal zajmuje negatywne stanowisko wobec rozszerzenia NATO, gdyż uważa, że jest to sprzeczne z jej interesami". Niemniej, (Rosja) "opowiada się za dialogiem z NATO, ponieważ rozumie, że organizacja ta jest rzeczywistością, z którą należy się liczyć i z którą trzeba utrzymywać stosunki".

Jewgienij Primakow uważa, że konsekwentne stanowisko Rosji zaczyna przynosić konkretne rezultaty, czego potwierdzeniem jest deklaracja NATO o nierozmieszczeniu broni jądrowej na terytorium nowych państw członkowskich.

"Bez udziału Rosji nie sposób rozwiązać problemu bezpieczeństwa europejskiego. Naszym zdaniem, priorytetowe znaczenie ma w tej dziedzinie nie NATO, ale OBWE, która jest bardziej uniwersalną organizacją i która była utworzona dla rozwiązywania problemów ogólnoeuropejskich" — powiedział Primakow.

"Niezawisimym Gazeta" pisze, że ostatnia wizyta Primakowa w Brukseli i udział ministra obrony Rosji Igora Rodionowa w posiedzeniu ministrów obrony NATO 18 grudnia świadczy nie tylko o aktywizacji rosyjskiej polityki zagranicznej na odcin-

ku zachodnim, ale i o tym, że dialog między Moskwą i NATO ruszył wreszcie z martwego punktu. Moskiewski dziennik stwierdza jednak, że "ostre sprzeczności między Rosją i NATO nadal się utrzymują".

Dotyczy one zarówno formuły mechanizmu uczestnictwa Rosji w konsultacjach z NATO (obecna formuła "16 plus 1" Moskiewie nie odpowiada i chciałaby zastąpić ją "komitetem siedemnaści", który byłby nie tylko forum dla wymiany poglądów, ale i organem decyzyjnym), jak i ograniczenia potencjału ofensywnego NATO. Po uzyskaniu zgody państw zachodnich na częściową rewizję układu o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie, Rosja chciała, aby zobowiązanie do nierozmieszczania broni jądrowej na terytorium nowych państw członkowskich miało formę nie deklaracji politycznej lecz dokumentu prawnego.

dotyczy one zarówno formuły mechanizmu uczestnictwa Rosji w konsultacjach z NATO (obecna formuła "16 plus 1" Moskiewie nie odpowiada i chciałaby zastąpić ją "komitetem siedemnaści", który byłby nie tylko forum dla wymiany poglądów, ale i organem decyzyjnym), jak i ograniczenia potencjału ofensywnego NATO. Po uzyskaniu zgody państw zachodnich na częściową rewizję układu o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie, Rosja chciała, aby zobowiązanie do nierozmieszczania broni jądrowej na terytorium nowych państw członkowskich miało formę nie deklaracji politycznej lecz dokumentu prawnego.

dotyczy one zarówno formuły mechanizmu uczestnictwa Rosji w konsultacjach z NATO (obecna formuła "16 plus 1" Moskiewie nie odpowiada i chciałaby zastąpić ją "komitetem siedemnaści", który byłby nie tylko forum dla wymiany poglądów, ale i organem decyzyjnym), jak i ograniczenia potencjału ofensywnego NATO. Po uzyskaniu zgody państw zachodnich na częściową rewizję układu o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie, Rosja chciała, aby zobowiązanie do nierozmieszczania broni jądrowej na terytorium nowych państw członkowskich miało formę nie deklaracji politycznej lecz dokumentu prawnego.

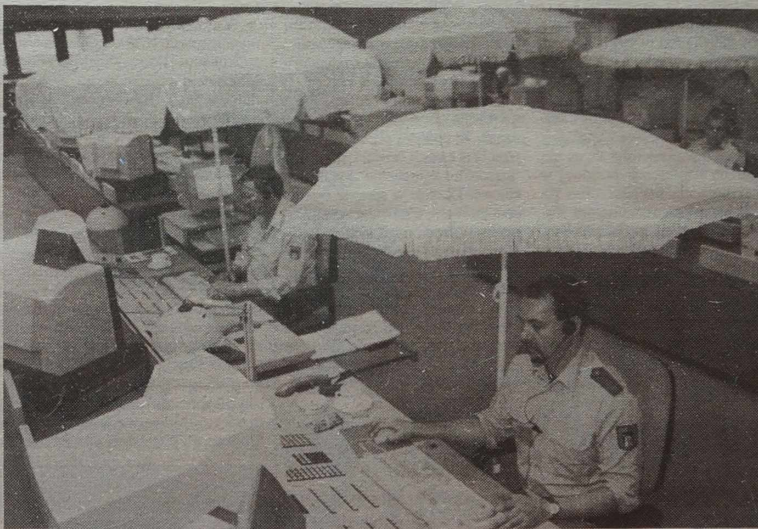
dotyczy one zarówno formuły mechanizmu uczestnictwa Rosji w konsultacjach z NATO (obecna formuła "16 plus 1" Moskiewie nie odpowiada i chciałaby zastąpić ją "komitetem siedemnaści", który byłby nie tylko forum dla wymiany poglądów, ale i organem decyzyjnym), jak i ograniczenia potencjału ofensywnego NATO. Po uzyskaniu zgody państw zachodnich na częściową rewizję układu o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie, Rosja chciała, aby zobowiązanie do nierozmieszczania broni jądrowej na terytorium nowych państw członkowskich miało formę nie deklaracji politycznej lecz dokumentu prawnego.

## Bezpieczeństwo pracy

### Niebezpieczne odświeżacze

W kwatrze głównej policji hamburskiej policjanci pracują pod parasolami. Ma to ich chronić przed strugami zimnego powietrza z odświeżaczy. Oczywiście, to latem, a w zimie?

Fot. EPA-ELTA



Białoruś

## Łukaszenka o polityce zagranicznej

Prezydent Aleksandr Łukaszenka, występując na inauguracyjnym posiedzeniu pierwszej zwyczajnej sesji Izby Reprezentantów — nowego parlamentu, powołanego na podstawie wprowadzonej po referendum Konstytucji — najwięcej uwagi poświęcił problemom białoruskiej polityki zagranicznej.

Łukaszenka powiedział, że Izba Reprezentantów powinna "jak najszybciej włączyć się w europejski system współpracy międzyparlamentarnej". Prezydent podkreślił, że "nie wolno tracić czasu", bo — jak stwierdził — "dopóki my się tu rozkładamy, ci, którym naród w referendum 24 listopada odmówił dalszej kariery, rozwijają wściekłą działalność za granicą, próbując wmówić międzynarodowej opinii, że nowy białoruski parlament nie ma mocy prawnej".

Główne zasady, na jakich się ona opiera, wypracowane zostały — zauważył prezydent — w ciągu minionych ponad 2 lat sprawowania przez niego urzędu. Jest to: wielokierunkowość, zmierzanie do "sprawiedliwego i perspektywicznego systemu bezpieczeństwa", rezygnacja Białorusi z udziału w konfliktach zbrojnych.

Łukaszenka podkreślił, że parlament i władze wykonawcze powinny prowadzić jednolitą politykę zagraniczną i wyraził przekonanie, iż Izba poprze jego stanowisko wobec planów rozszerzenia NATO na wschód oraz idei stworzenia w Europie Środkowej i Wschodniej strefy bezatomowej. Prezydent powtórzył też, że — według niego — system bezpieczeństwa europejskiego powinien być budowany wokół OBWE, które powinno być gwarantem tego bezpieczeństwa, a nie Pakt Północnoatlantycki, choć zauważył, że widzi możliwość współpracy tych organizacji.

Prezydent zapowiedział dalszą integrację z Rosją, któremu to procesowi — jak twierdzi — przeciwny jest Zachód oraz "pożądana dziś opcja polityczna w Rosji, która nie dopuszcza integracji dwóch państw i dwóch narodów".

Według Łukaszenki, rosyjska opcja zmiany wkrótce poglądy, a co do Zachodu, to po prostu on sam chce się integrować z Rosją i stąd — zdaniem Łukaszenki — przeciwnością się białorusko-rosyjskiemu zbliżeniu, by "wypchnąć Białoruś z wielkiego rynku surowców i zbytu towarów".

## Kandydat do prezydenckiego fotela

Nie tylko białoruskami opozycja sądzi coraz powszechniej, iż prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka mierzy w swoich planach na zajęcie najwyższej funkcji na Kremlu. Takie poglądy zyskują na sile, gdyż w Rosji.

Dość kategorięcznie wypowiedział się na ten temat poważny komentator jednego z kanałów rosyjskiej telewizji — RTR, Nikołaj Swanidze, który w cotygodniowym przeglądzie wydarzeń tygodnia "Zierkało" ("Lustro") oświadczył, iż "jest głęboko przekonany o tym, że Łukaszenka rozpoczął już swoją kampanię wyborczą na prezydenta zjednoczonego białorusko-rosyjskiego państwa".

Swanidze powoływał się m.in. na wywiad, jakiego niedawno udzielił Łukaszenka dziennikarzowi "Kuriera Rosyjskiego" — gazety związanej z kołami nacjonalistycznymi Rosji.

Łukaszenka został w nim przedstawiony jako polityk, myślący kategoriami "kiedyś wielkiego, mocarnego państwa", które straciło swoją pozycję po rozpadzie ZSRR i teraz

nie ma kto, poza białoruskim prezydentem, walczyć o odzyskanie "należnego miejsca w świecie". W tym poglądzie i Łukaszenka i rozmawiający z nim dziennikarz byli zgodni.

Prezydent Białorusi powiedział m.in.: "Ostatnio byłem często na różnych międzynarodowych zgrupowaniach. Oni po prostu wycierają o nas nogi. Pomiatają nami, jak im się podoba. Mam na myśli Rosję, Białoruś. Weźmy na przykład ostatni szczyt OBWE w Lizbonie. Czy myślicie, że którykolwiek kraj WNP wystąpił tam, a choćby tylko jakoś zaakcentował swoje stanowisko, że w czymś popiera Rosję. Skąd. Tylko nasze — Rosji i Białorusi — punkty widzenia zeszły się, choć — zapewniam — tego wcześniej nie ustalaliśmy. Na przykład w sprawie NATO. I to nie Rosja — też zapewniam — pierwsza wykonała twardy ruch w sprawie NATO, a prezydent Białorusi dwa lata temu twierdził, że jeśli będzie taki nacisk na rozszerzenie NATO, to my podejmiemy problem broni jądrowej".

W innych zaprezentowanych fragmentach wywiadu Łukaszenka jeszcze dobitniej przedstawiał się jako obrońca wspólnych interesów, w dodatku niemal jako jedynie je rozumiejący i doceniający ich wagę.

Powiedział: "My kontrolujemy przestrzeń powietrzną zachodniej części — od Kijowa po Rygę. To kolosalna przestrzeń. Rosja tu niczego nie ma oprócz naszych sił obrony powietrznej. Co do ich sprawności — nie mamy konkurentów na świecie. Właśnie przygotowaliśmy pismo do kierownictwa Rosji, żeby wzięło ten problem pod uwagę, jeśli troszczy się o bezpieczeństwo Rosji i Białorusi. My wydajemy dziś rocznie na utrzymanie sił obrony powietrznej 410 mln USD, a sam się ogranicza dostawy gazu i ropy naftowej, za którą jesteśmy winni 120, no, może 150 mln USD. Przeanalizujmy to. Jeśli kierownictwo Rosji dziś tego nie rozumie, to, myślę — zrozumie jutro. A jeśli to kierownictwo nie rozumie, to, proszę wierzyć — zrozumie naród rosyjski, nie ten z Kremla, a cały rosyjski naród".



## Ustawa Republiki Litewskiej O nowelizacji artykułu 195 Kodeksu Postępowania Karnego oraz uzupełnieniu kodeksu artykułami 66<sup>1</sup> i 195<sup>3</sup>

19 listopada 1996 r., nr I-1631

(Dziennik Ustaw, 1961, nr 18-148; 1983, nr 34-364, 1989, nr 4-16; 1992, nr 3-31; 1994, nr 60-1182)

### Artykuł 1. Uzupełnienie kodeksu artykułem 66

Uzupełnić kodeks artykułem 66<sup>1</sup>:

„Artykuł 66<sup>1</sup>. Przekazanie powództwa cywilnego sądowi, rozpatrującemu sprawę o bankructwo. Jeśli w sprawie karnej w charakterze pozwanego cywilnego pociągnięte zostało przedsiębiorstwo, któremu wytoczono sprawę o bankructwo, to powództwo cywilne w tej sprawie karnej może być nie rozprytwane, a wszystkie związane z powództwem cywilnym dokumenty decydującego, prokuratora lub sądu powinny być przekazane sądowi, rozpatrującemu sprawę o bankructwo. Należy poinformować o tym powoda cywilnego i wyjaśnić, jakie prawa przysługują mu w sprawie o bankructwo”.

### Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 195

W pierwszym zdaniu części pierwszej artykułu 195 zamiast słów „innych osób” wpisać słowa „innych osób fizycznych”, uzupełnić artykuł nową częścią drugą, a byłe części drugą, trzecią i czwartą odpowiednio oznaczyć częścią trzecią, czwartą, piątą i całą artykuł podać w następującym brzmieniu:

#### „Artykuł 195. Nałożenie aresztu na majątek

W celu zapewnienia powództwa cywilnego, ewentualnej konfiskaty majątku, sędzia śledczy powinien nałożyć areszt na majątek bądź środek transportowy osoby podejrzaną, oskarżoną lub zgodnie z prawem materialnie odpowiedzialną za ich czyny osoby fizycznej, czy też majątek innych osób fizycznych, u których się znajduje zbyte lub nabyte w sposób przestępczy mienie czy środek transportu. Areszt na mienie może być nałożony razem z konfiskatą albo rewizją, czy też bez nich.

Areszt na majątek osoby prawnej może być nałożony:

1) w celu zapewnienia ewentualnej konfiskaty mienia w przypadkach przewidzianych w artykule 35 Kodeksu Karnego;

2) w celu zapewnienia powództwa cywilnego, gdy istnieje dostateczna podstawa do pociągnięcia w charakterze pozwanego cywilnego osoby prawnej w sprawie karnej.

W celu nałożenia aresztu na majątek sędzia śledczy sporządza umotywowaną decyzję. Majątek, na który nakłada się areszt, opisuje się według przepisów, przewidzianych w artykułach 189 i 191 tego kodeksu. Całe opisane mienie powinno być pokazane zaproszonym

świadkom oraz innym obecnym osobom. W opisie mienia wskazuje się ilość opisanych przedmiotów oraz ich cechy indywidualne. Nie wolno nałożyć aresztu na przedmioty, które są niezbędne osobie podejrzaną lub oskarżoną, członkom ich rodzin oraz znajdującym się na ich utrzymaniu osobom zgodnie z wykazem, ustalonym w ustawach Republiki Litewskiej.

Mienie, na które nakłada się areszt, według uznania śledczego przekazuje się na przechowanie przedstawicielowi służby mieszkaniowej lub organu samorządu terytorialnego, bądź właścicielowi tego mienia lub jego krewnemu, czy też innej osobie, którym powinna być wyjaśniona ich odpowiedzialność zgodnie z artykułem 304 Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej za roztrwonienie, przekazanie lub ukrycie tego mienia. W tym celu bierze się od nich pisemne zobowiązanie. W razie potrzeby mienie, na które nakłada się areszt, może być zabrane. Po nałożeniu aresztu na wkłady pieniężne, wszystkie operacje z nimi zostają zawieszane.

Nałożenie aresztu na majątek zostaje anulowane decyzją śledczego, jeśli ten środek staje się niepotrzebny”.

### Artykuł 3. Uzupełnienie kodeksu artykułem 195<sup>3</sup>

Uzupełnić Kodeks artykułem 195<sup>3</sup>:

#### „Artykuł 195<sup>3</sup>. Przekazanie dokumentów o nałożeniu aresztu na majątek sądowi rozpatrującemu sprawę o bankructwo

Jeśli w tej sprawie karnej, w celu zapewnienia powództwa cywilnego, w trybie przewidzianym w punkcie 2 artykułu 195 tego kodeksu został nałożony areszt na majątek przedsiębiorstwa, któremu sąd wytoczył sprawę o bankructwo, wszystkie związane z aresztem tego majątku dokumenty mogą być przekazane sądowi rozpatrującemu sprawę o bankructwo, informując o tym osobę, opiekującą się majątkiem, na który nałożono areszt. Sąd, rozpatrujący sprawę o bankructwo rozstrzyga wszystkie kwestie związane z aresztowaniem tego majątku.

Osoba, wyznaczona w sprawie karnej na kuratora majątku, zachowuje wszelkie prawa i obowiązki, związane z ochroną aresztowanego majątku do chwili odwołania tego aresztu”.

Ogłaszam tę uchwałę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 1730)

## Uchwała

### Sejmu Republiki Litewskiej

## O niezależnym auditingu państwowych zobowiązań dłużniczych i wykorzystaniu zasobów finansowych

3 grudnia 1996 r., nr VIII-18

Sejm Republiki Litewskiej, chcąc obiektywnie ustalić, jakie są długi państwa i zobowiązania dłużnicze, jak wykorzystuje się pożyczki państwowe oraz pożyczki, otrzymane z gwarancją państwa, jak również zasoby kredytowe z funduszy pomocy państwowej lub budżetu, postanawia:

#### Artykuł 1.

Dokonać niezależnego auditingu długów i zobowiązań dłużniczych państwa, otrzymanych w imieniu państwa pożyczek i gwarancji państwowych na pożyczki, a także zasobów kredytowych z państwowych funduszy pomocy lub budżetu według danych na 1 grudnia 1996 r.

#### Artykuł 2.

Ministerstwo Finansów ogłasza konkurs na niezależny auditing i typuje organizację auditingową do przeprowadzenia auditingu, wskazanego w artykule 1 niniejszej uchwały.

#### Artykuł 3.

1. Kontrola państwowa pomaga w przeprowadzeniu au-

ditingu finansów państwowych, wskazanego w artykule 1 niniejszej uchwały.

2. Do 28 grudnia 1996 r. Kontrola Państwowa zgłasza Ministerstwu Finansów informację o ujawnionych przez Kontrolę Państwową stratach przedsiębiorstw, zaliczanych do długu państwa, a także o nieodpowiednim przeznaczeniu i wykorzystaniu otrzymanych od państwa pożyczek oraz pożyczek otrzymanych z gwarancją państwa do 1 grudnia 1996 r.

#### Artykuł 4.

Uchwała wchodzi w życie od jej przyjęcia.

Przewodniczący Sejmu  
Republiki Litewskiej  
Vytautas LANDSBERGIS  
(Zam. 1731)

## Deklaracja

### Sejmu Republiki Litewskiej

## O Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej — Sejmie Odnowicielskim

28 listopada 1996 r.

Sejm Republiki Litewskiej, uwzględniając, że w niepodległej Litwie zgromadzenie przedstawicieli wybieranych przez obywateli całego kraju nosi historyczną nazwę Sejm,

kierując się Aktem 11 Marca 1990 r. Rady Najwyższej Republiki Litewskiej o przywróceniu Niepodległego Państwa Litewskiego i Aktem Rady Najwyższej z 29 października 1992 r. o odradzonym Sejmie Republiki Litewskiej, uznając, że w końcowym okresie okupacji i ruchu oporu lat 1940-1990, u zarania wyzwolenia, Rada Najwyższa, wybrana w demokratyczny sposób przez Naród i wyrażają-

ca jego suwerenną wolę, odrodziła i obroniła Niepodległe Państwo Litewskie, w rzeczywistości spełniając zadanie Sejmu Odnowicielskiego,

postanawia i proklamuje, że

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej, która działała w latach 1990-1992, otrzymuje nazwę: Rada Najwyższa — Sejm Odnowicielski.

Przewodniczący Sejmu  
Republiki Litewskiej  
Vytautas LANDSBERGIS  
(Zam. 1741)

## Ustawa

### Republiki Litewskiej

## O uzupełnieniu artykułów 25 i 38

## ustawy o podatku od wartości dodanej

14 listopada 1996 r., nr I-1615

(Dziennik Ustaw, 1994, nr 3-40, nr 25-399, nr 28-489, nr 58-1136; 1995, nr 12-261, nr 49-1178, nr 92-2057; 1996, nr 1-3, nr 13-343, nr 35-866, nr 46-1103, nr 49-1172, nr 50-1198, nr 62-1466)

### Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 25

Uzupełnić punkt 4 artykułu 25 słowami: „do sklepów bezcłowych” i podać w następującym brzmieniu:

„4) towary, wwożone do magazynów celnych, sklepów, znajdujących się poza obszarem celnym Republiki Litewskiej, oraz sklepów bezcłowych”.

### Artykuł 2. Uzupełnienie artykułu 38

Uzupełnić artykuł 38 nową częścią pierwszą, a byłe części pierwszą i drugą oznaczyć częścią drugą i trzecią oraz całą artykuł podać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 38. Podatkiem VAT nie opodatkowuje się towarów, sprzedawanych w sklepach bezcłowych.

Do 1 stycznia 1997 r. tymczasową 9-procentową taryfą VAT (a w przypadkach przewidzianych w części drugiej artykułu 14 ustawy — 8,26 proc.) opodatkowuje się wyprodukowane przez producentów Republiki Litewskiej mieszanek paszowe, ryby i produkcję rolną, z wyjątkiem mięsożernych zwierząt futerkowych, nutrii i ich skórek, artykułów spożywczych, wytworzonych z tej produkcji. Wykaz tych towarów ustala rząd Republiki Litewskiej.

Do 1 stycznia 1997 opodatkowaniu nie podlegają:

- 1) węgiel kamienny, gaz ciekły i ziemny, ropa naftowa, paliwo do pieców, mazut, drewno, paliwo nuklearne;
- 2) woda, elektryczność i energia ciepła, dostarczane dla domów mieszkalnych i gospodarstwa domowego oraz ich ścieki kanalizacyjne;
- 3) usługi spółek rolnych i spółdzielni rolnych dla ich członków;
- 4) usługi medyczne, świadczone przez prywatne placówki opieki zdrowotnej i obsługi weterynaryjnej”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 1728)

## Uchwała

### Sejmu Republiki Litewskiej

## O kwocie imigracji w roku 1997

14 listopada 1996 r., nr I-1620

Sejm Republiki Litewskiej postanawia:

#### Artykuł 1.

Zatwierdzić kwotę imigracji do Republiki Litewskiej w roku 1997 — 2250 osób.

Artykuł 2. Ustalić, że zezwolenia na imigrację do Republiki Litewskiej w roku 1997 przede wszystkim wydawane będą następującym obcokrajowcom:

- 1) rodzicom obywatela Republiki Litewskiej;
- 2) dzieciom obywatela Republiki Litewskiej;
- 3) braciom i siostrom obywatela Republiki Litewskiej, o ile nie wstąpili oni w związek małżeński;
- 4) małżonkowi (małżonce) obywatela Republiki Litewskiej;
- 5) małżonkowi (małżonce) obcokrajowca, posiadającego zezwolenie na pobyt stały w Republice Litewskiej;
- 6) znajdującym się na utrzymaniu obywateli Republiki Litewskiej lub którzy utrzymują obywatela Republiki Litewskiej w przypadkach ustanowienia opieki i kurateli w trybie przewidzianym przez ustawy Republiki Litewskiej.

#### Artykuł 3.

Przy wydawaniu zezwoleń na imigrację do Republiki Litewskiej pierwszeństwo przysługuje obywatelom państw Unii Europejskiej oraz państw, z którymi Republika Litewska zawarła międzynarodowe umowy o ubezpieczeniu społecznym.

#### Artykuł 4.

Uchwała wchodzi w życie od 1 stycznia 1997 r.

Przewodniczący Sejmu  
Republiki Litewskiej  
Česlovas Jūršenas  
(Zam. 1732)



Koszykówka

Najlepsze w Europie

Międzynarodowa Federacja Koszykówki oraz ukazujące się w Londynie jej czasopiśmie "FIBA Basketball Monthly" ogłosili najlepszych koszykarzy i trenerów w Europie.

Pierwsze miejsce wśród koszykarzy przyznano reprezentantowi Litwy występującemu w barwach hiszpańskiej Barcelony Artūrasowi Karnišovasi. Zgromadził on 332 pkt w ankiecie, w której brali udział 21 dziennikarzy i 23 trenerów. Na drugim miejscu uplasował się A. Džordžević (Portland Trail Blazers) — 313 pkt, a na trzecim miejscu S. Vranković (Minnesota Timberwolw) — 272 pkt. Do pierwszej dziesiątki weszli również O. Bodiroga (Real Madryt) — 223 pkt, P. Namowski (Efes Pilsen, Turcja) — 220 pkt, A. Rigaudesau (Pau-Orthez, Francja) — 198 pkt, J. Arlauckas (Real Madryt) — 181 pkt, D. Wilkins (San Antonio Spurs) — 142 pkt, N. Ekonomou (Panathinaikos, Ateny) — 130 pkt oraz A. Komazec (Bologna, Włochy) — 126 pkt.

Za najlepszego trenera koszykarskiego w Europie uznano B. Malkovica (Panathinaikos) — 131 pkt. Drugie miejsce zajmuje A.G. Reneses (Barcelona) — 48 pkt, a trzecie Z. Obradović (Real Madryt) — 43 pkt. Piątą pozycję zajmuje S. Jerolimov (CSKA, Moskwa) — 25 pkt. Na 12. miejscu znalazł się trener reprezentacji Litwy V. Garastas — 7 pkt.

Dziesiąty mecz z Francją

W Wileńskim Palacu Sportu dziś zostanie rozegrany mecz eliminacyjny do przyszłorocznych mistrzostw Europy między reprezentacjami Litwy i Szwecji. Przypominamy, że w grupie E prowadzi w stawce drużyn reprezentacja Francji, która odniosła 7 zwycięstw. Na drugim miejscu plasuje się Belgia (4 pkt). Dalej idzie Polska, Litwa i Szwecja (po 3 pkt), na ostatnim miejscu Szwajcary (1 pkt). Polska dziś gra na wyjeździe z Belgii.

Do 2 najlepszych zespołów z 5 grup eliminacyjnych trafią do finału mistrzostw Europy, które się odbędą w Hiszpanii. Wejdą do finałów również cztery zespoły z pięciu, które zajmą w grupach trzecie miejsce.

Trenerzy reprezentacji Litwy V. Garastas i J. Kazlauskas powołali do drużyny narodowej 14 koszykarzy. Są to R. Kurtinaitis, A. Karnišovas, G. Einikis, D. Lukminas, T. Pačėsas, R. Vaišvila, D. Maskoliūnas, D. Adomaitis, K. Šeštukas, T. Masiulis, A. Giedraitis, E. Kučiškauskas, M. Žukauskas oraz rekonwalescent E. Žukauskas. Czy ostatni wystąpi, zdecydują lekarze.

M. PIASECKI

Na 50-lecie Cibony

Słynny klub koszykarski Cibona w Zagrzeb obchodzi w tym roku 50-lecie. Kulminacyjnym punktem uroczystości jubileuszowych będzie mecz Cibony z reprezentacją Europy 28 grudnia w Zagrzebiu.

Międzynarodowa Federacja Koszykarzy ogłosiła skład zespołu Europy na to spotkanie. Teamem Albegovic (Szwecja), Stiergela Bazarzewicz (Rosja), Augusto Binelli (Włochy), Nadev Henefeld (Izrael), Rimas Kurtinaitis (Litwa), Walter Magnifico (Włochy), Georgi Madenow (Bułgaria), Petar Namowski (Macedonia/Turcja) i Stephane Ostrowski (Francja).

Boks

W Mińsku

po 16 bokserów w każdej wadze

Pierwsza z europejskich federacji olimpijskich galeji sportu, która zabrała się do redukcjowania liczby uczestników w mistrzostwach kontynentu jest Europejska Federacja Boks Amatorskiego (EABA). W Mińsku w turnieju Bokserskich Mistrzostw Europy Amatorskiej w 1998 r. w każdej z wag wystąpią ma tylko 16 pięściarzy.

Takie były wnioski jakie postanowiono podczas obrad Komisji Technicznej i Regulaminowej EABA, która zebrała się w Stambule. Jest

to pozytywna reakcja bokserskich działaczy na postulaty lekarzy zajmujących się boksem. Uznali oni, że ze względu zdrowotnych nie powinno się przedłużać ponad miesiąc turniejów bokserskich. Lekarze doszli do wniosku, że bokser może w turnieju stoczyć maksymalnie cztery pojedynki.

W tej sytuacji zostanie podniesiona liczba turniejów o randze kwalifikacji do mistrzostw Europy '98. Będą to takie imprezy jak turnieje organizowane w 1997 r. — w Bukareszcie, Liverpoolu, Atenach i Haleinckach oraz wiosenne turnieje w 1998 r. w Budapeszcie, Wenecji, Mestre, Stambule czy Haale/Saale. Medaliści tych turniejów wywalczą sobie prawo startu w mistrzostwach Europy. Na taki system eliminacyjny musi się jeszcze ostatecznie zgodzić Komitet Wykonawczy EABA, który będzie obradował w Dundee w styczniu 1997 r.

Hokej na lodzie

Turniej Izwiestii

W Moskwie wystartował 29 turniej o Puchar Izwiestii, w którym bierze udział 5 drużyn — reprezentacja Szwecji, Kanady, Rosji, Finlandii i Czech.

W pierwszych spotkaniach Szwecja pokonała Kanadę 5:1, a Rosja wygrała z Finlandią 3:1.

Na mistrzostwach Litwy

W mistrzostwach Litwy, w których biorą udział cztery drużyny, po pierwszych dwóch rundach na czoło wyszli hokeiści drużyny Germantas z Talsz. Po 6 spotkaniach zgromadzili oni 8 pkt. Na drugim miejscu zespół Posejdonas z Elektrėnai. Drużyna ta ma 8 pkt po 7 spotkaniach. Na trzecim miejscu Nemunas z Rakiszek — 6 pkt po 6 spotkaniach, a Litwa z Elektrėnai ma 4 pkt po 7 spotkaniach.

W ostatnich meczach Nemunas po wygraniu pierwszego spotkania z Germantasem 6:3, w następnym ustąpił tej drużynie 1:5. Posejdonas pokonał zespół Viltis 8:4.

Następne spotkania odbędą się 11-12 stycznia na naturalnym lodzie w Rakiszkach. W celu wyłonienia mistrza kraju zwycięzca turnieju eliminacyjnego zmierzy się w meczach z Energią z Elektrėnai.

Liga

Wschodnioeuropejska W rozgrywkach Ligi Wschodnioeuropejskiej nie wie dzie się nadal hokeistom Energi. W Kijowie drużyna z Elektrėnai po zwycięstwie walcu dwukrotnie uległa Lincos 2:3 i 4:7. Następnie hokeiści Litwy zmierzyli się z liderem rozgrywek kijowskim Sokolem. Tuż zwyciężenie mieli znaczną przewagę i wygrali oba spotkania wysoko 10:0 oraz 11:1.

W turnieju prowadzi hokeiści Sokola, którzy po 18 spotkaniach zgromadzili 34 pkt. Na drugim miejscu jest Polimer z Nowopoltoka (33 pkt po 20 spotkaniach), a na trzecim Nieman Grodno (27 pkt z 40 możliwych). Energia zajmuje ostatnią pozycję mając na swym koncie 3 pkt po 20 spotkaniach.

Pilka nożna

Futbolowa dyplomacja

Dobre kontakty z federacją piłkarskimi w innych krajach owocują często wzbogaceniem kalendarza międzynarodowych spotkań.

Przygotowująca się do występu w wiosennych meczach eliminacyjnych mistrzostw świata z Włochami i Anglią piłkarska reprezentacja Polski wyruszy 10 lutego do Nikozji, aby wziąć udział w turnieju z udziałem ekip Słowacji, Litwy i Cypru (12-19 lutego), a następnie — bezpośrednio — pojechać na ocean I Brazylji zagra najpierw z reprezentacją jednego ze stanów (23 lutego), a trzy dni później stoczyć międzypaństwowy towarzyski pojedynek z mistrzami świata Brazyljczykami.

Wyłonieni półfinaliści

W ówczesnych finałowych spotkaniach piłkarskiego Pucharu Azji Iran pokonał włoskiego Koreę Płd. 6:2 (1:1), a Arabia Saudyjska wyeliminowała Chinę 4:3 (3:2).

Dziś w półfinałach spotkają się: Zjednoczone Emiraty Arabskie — Kuwejt i Arabia Saudyjska — Iran.

DO NOWEGO ROKU — Z NOWYMI MEBLAMI! Gwiazdkowy handel z wielką zniżką! Stale czynne jarmarki „Sztuka ludowa Twemu domowi”. „BALDŪ RŪMAI” w 10 naszych salonach oferujemy najlepsze meble 3500 rodzajów z całej Litwy, innych państw Europy i Ameryki. Ponad 18000 wariantów kompletowania i odcieni. W salonie mebli litewskich: Komplet kuchenne, Łóżka, Komplet sypialne, Stoliki na czasopisma, Komplety kuchenne. W salonie mebli zagranicznych: Komplet salonu, Łóżka, Komplet sypialne, Stoliki na czasopisma, Komplety kuchenne.

Bezpłatna dostawa do domu w Wilnie. Eišiškių plentas 8a, Vilnius, tel.: 23-16-52, 23-16-50, 23-22-06.

Kronika policyjna. Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 16 grudnia br. w kraju zanotowano: 1 wypadek obrażenia ciała, 1 gwałt, 7 ekscesów chuligańskich, 6 rabunków, 14 kradzieży. Skradziono 9 samochodów, odnalaziono — 10. Zarejestrowano 6 wypadków drogowych, 6 pożarów (2 osoby poniosły śmierć). Znalezione zwłoki 3 osób. 14 osób zatrzymano w charakterze podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Opracowała M.J.



# Rady, porady

## Pierogi ruskie z ciasta drożdżowego

**CIASTO:** 25 dag mąki, 1,5 dag drożdży, 0,5 dag cukru, pół szklanki mleka, 4 dag masła, 1 łyżka, 1 jajko, sól.

**NADZIENIE:** 80 dag ziemniaków, 20 dag sera twarogowego, 5 dag cebuli, sól, pieprz, 2 dag masła do formy, 4 dag tłuszczu.

Przyrządzić ciasto. Drożdże roznieść z cukrem, dodać mleko, zostawić na 2 minuty. Mąkę przesłać na stolnicę, posiekać razem z masłem, dodać żółtko, pół jajka, szczyptę soli i drożdże. Ciasto szybko wyróbić i rozwałkować w prostokąt.

Przyrządzić nadzienie. Ziemniaki ugotować, przekręcić przez maszynkę razem z serem, dodać cebulę pokrajaną w kostkę i usmażoną na złoty kolor. Wszystkie składniki dokładnie utrzeć, dodać sól i pieprz. Z rozwałkowanego ciasta wykroić krążki o średnicy 8-10 cm. Na środek każdego krążka łyżką stołową nałożyć nadzienie, złożyć na pół, zlepiać brzegi i ozdobić zagiąć. Ułożyć w blasze posmarowanej masłem i posypanej mąką. Postawić w ciepłym miejscu. Gdy ciasto wyrośnie, posmarować je na wierzchu jajkiem i wstawić do piekarnika na 20-30 minut. Upieczono, lekko zrumienione pierogi wyjąć i ułożyć na półmisku. Podawać na gorąco z masłem do kwaśnego mleka lub ze śmietaną, sosem grzybowym i pomidorowym.

## Pulpety rybne z jarzynami

50 dag fileów (karmazyn lub dorsz), 2 cebule, 2 pęczki włoszczyzny (50 dag), 1 jajko, 2 łyżki tartej bułki, 1 łyżka koncentratu pomidorowego, sól, pieprz, cukier, 2 łyżki posiekanej natki pietruszki.

Filety z ryby umyć, obłożyć pokrajaną w plastry jedną cebulą, pozostawić na ok. godzinę. Następnie przekręcić przez maszynkę do mielenia mięsa, dodać jajko, tartą bułkę, posiekaną drobno natkę pietruszki, sól i pieprz. Wymieszać wszystkie składniki i bardzo dokładnie urobić masę. Z masy rybnej uformować, zanurzając kilkakrotnie dłonie w zimnej wodzie, okrągłe lub spłaszczone pulpety. Umyte warzywa obrać, opłukać, włożyć w całości do rondla i zalać niewielką ilością wody, dodać cebulę, posolić i ugotować na silnym ogniu do miękkości. Gdy zmiękła, zmniejszyć ogień, wyjąć warzywa, do wywaru włożyć pulpety. Gotować powoli 10 minut. Gdy pulpety wypłyną na wierzch, wyjąć je ostrożnie z rondla. Ugotowane, przestudzone warzywa pokrajać w słomkę. Odmierzyć 2/3 szklanki wywaru, wlać do rondelka, wymieszać z pokrajanymi warzywami i koncentratem pomidorowym. Sos zagotować, doprawić do smaku solą, pieprzem i cukrem. Włożyć pulpety, zagrać. Włożyć do salaterki. Posypać posiekaną natką pietruszki. Podawać z ziemniakami i z surówkami.

G.B.

## Zmieniły się status i nazwa Państwowego Zakładu Ubezpieczeń

Otdąd Jest to spółka akcyjna



LIETUVOS DRAUDIMAS

Szlachetna misja ubezpieczenia — pomóc człowiekowi w błędzie, złagodzić skutki nieszczęścia — była, jest i będzie naszym głównym celem. Jesteśmy największą i najbardziej godną zaufania firmą ubezpieczeniową nie tylko na Litwie, lecz i w republikach bałtyckich.

Zgromadzone rezerwy umożliwiają niezwłoczne skompensowanie doznanych przez Was strat, natomiast 75-letnie doświadczenie w interesie ubezpieczeniowym służy Wam radą i pomocą w dążeniu do spokojniejszego, bezpieczniejszego życia.

**NAZWA ZMIENIA SIĘ — ZOBOWIĄZANIA POZOSTAJĄ!**



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 18 grudnia zachmurzenie z przejaśnieniami, opady śniegu. Wiatr południowo-zachodni, zachodni 5-10 m/sek. Temperatura -2 do +3 stopni.

19 grudnia lokalne opady śniegu, temperatura w nocy i w dzień 0-5 stopni mrozu.

20 grudnia bez opadów, temperatura w nocy 5-10, miejscami do 16 stopni mrozu, w dzień 3-8 stopni mrozu.

## KALENDARIUM

\* Środa (18 XII) jest 353 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 13 dni.

\* Znak Zodiaku — Strzelec.

\* Imieniny: Bogusława, Gracjana, Laurenjo, Wiktoro.

\* Wschód Słońca — 8.38, zachód — 15.53. Długość dnia 7 godz. 15 min.

\* Księżyc. Przed pełnią — 17 grudnia.

## FAKSAS INFORMATORIUS



Bezplatna Informacja faxem przez całą dobę.

(8-22) 26 22 28

(Zam. 514)

Vilnius agentūra: tel. 65 25 24

## RIGIMA

tel. kom. /8-290/ 3 13 49 /8-290/ 4 07 71

Handlujemy efektywnym urządzeniem elektronicznym złączającym różne uszkodniki:

pluskwy, karaluchy, kleszcze, myszy, szczeni, krety, ptaki, dziki i in. To niezastąpiony pomocnik w Waszym domu i w gospodarstwie.

JUŻ certyfikowane na Litwie ul. Kalvarijų 159-203, Vilnius, tel./fax 77 83 10

wszystkie usługi autoserwisu malowanie kapitalny remont przyjmujemy uprzednie zamówienia



ul. Lentvario 14 (przy Centrum Przegladów Technicznych), Vilnius, tel./fax 64 35 85

Najlepsze na świecie i na Litwie, certyfikowane według nowych wymagań, tanie aparaty

kasowe **CASIO**



Ukmergės 8, pokój 36, II p., Vilnius, Tel. 72-67-30, Fax 72-67-60

ZSA **CIVIS** (Zam. 1851)

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja — 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.

(Zam. 258)

Komercyjne podróża i dostawy ładunków do Moskwy (we wtorek i soboty).

Pomoc w załatwianiu dokumentów do krajów WNP, Kazachstanu, państw Schengen. Bluro podróża "Kelrodis". Vilnius, tel. 44-15-55. Licencja nr 000131.

(Zam. 1420)

W dowolnych ilościach skupujemy surowce mas plastycznych. Tel. 44-71-84; 72-08-81 — w godzinach pracy, 72-06-43 — wieczorem.

(Zam. 1626)

Po najniższych cenach hurtowych sprzedajemy pastę asfaltową RKP-350 i świeży cement RS-400. Vilnius, tel. 42-46-31; 41-96-94.

(Zam. 1584)

## PIECZĄTKI

z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe Laminowanie (nawet plakaty) Laminowane wyroby (cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savanorių pr. 16 Vilnius Tel. 23-84-39, 23 09 62 (naprzeciw kina "Vingis")

Mylija

Sprzedam pustą 3-pokojową mieszkanie przy al. Savanorių w cenie 16.000.

Tel. 61-39-59.

(Zam. 1742)

Leczę jękanie się, pracuję nad wadami wymowy, usuwam napięcie nerwowe i in.

Zamiast tel. 74-80-29, dzwonił wieczorem tel. 67-85-63.

(Zam. 1740)

## Przyjmujemy zamówienia na gwiazdkowe i noworoczne prezenty

Zwracać się: Vilnius, ZSA "GAJULIKA"

tel. 69-70-00

69-70-53

72-02-61

Kaunas: (27) 75-57-38

(prosił 234)

Kłajpeda: (26) 29-37-08

Šiauliai: (21) 41-69-91

Jonava (219) 52-195

(Zam. 23-B)

## KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA "Kurier Wileński"

Drukuję SA „Spauda”

Zast. red. naczelnego Jerzy SURWIŁO

Nasz adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 ISSN 1392-0405 SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.

dział: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-78-0.

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Danuta DANOWSKA